

Ewa Malinowska

Przemiany ról społecznych i instytucji wiejskich od wsi tradycyjnej do wsi współczesnej

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 33, 257-295

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA MALINOWSKA — ŁÓDŹ

PRZEMIANY RÓL SPOŁECZNYCH I INSTYTUCJI WIEJSKICH OD WSI TRADYCYJNEJ DO WSI WSPÓŁCZESNEJ

Treść: Wstęp. — Instytucje i role wsi tradycyjnej: udział ról i instytucji w realizacji funkcji społeczności wioskowej; cechy i kwalifikacje działaczy jako istotne wyznaczniki autorytetu; typologie ról spotykanych we wsi tradycyjnej. — Instytucje i role społeczne w procesie „otwierania się” tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej. — Procesy dezintegracji społeczności lokalnej i szansa reintegracji ponadlokalnej na podstawie więzi instytucjonalnej: wieś jako siedlisko grup wtórnych; proces specjalizacji instytucji i profesjonalizacji ról. — Profesjonalizacja ról a pionowe i poziome powiązania instytucji. — Gminny system instytucji i organizacji jako szansa reintegracji społeczności ponadlokalnej: niektóre przesłanki i ustalenia reformy gminnej; system instytucji i organizacji wiejskich w gminie; czynnik ludzki w systemie gminnych instytucji i organizacji; kilka uwag o funkcjonowaniu gminnego systemu instytucji.

WSTĘP

Celem niniejszego artykułu jest scharakteryzowanie procesu przechodzenia tradycyjnych instytucji lokalnych w formalne struktury społeczne (o ponadlokalnym zasięgu), które działały opierając się na etatowej kadrze pracowników przy współudziale aktywu społecznego. Jest to jednocześnie proces przechodzenia od niesformalizowanej roli uniwersalnego działacza społecznego do roli profesjonalnego działacza etatowego i społecznika quasi-profesjonalisty, współdziałających w określonym systemie wyspecjalizowanych instytucji i organizacji wiejskich.

Instytucje rozumiane są jako względnie trwałe i wyodrębniony zespół ludzi wyposażonych w pewien zasób środków koniecznych do realizacji określonych celów poprzez konkretne działania. W drugim znaczeniu przez instytucje rozumie się role społeczne niektórych członków zbiorowości specjalnie doniosłe dla życia tej zbiorowości i określane mianem „jednoosobowych instytucji”¹. Rola rozumiana jest jako „względnie stały i wewnętrznie spójny system zachowań, będących reakcjami

¹ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 204.

na zachowania innych osób, przebiegających według mniej lub więcej ustalonego wzoru”².

Dla wskazania przemian, które pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym z przeobrażeniami zachodzącymi w instytucjach i organizacjach wiejskich, dokonano próby zarysu historycznego przeobrażeń wsi polskiej od okresu nazywanego w literaturze socjologicznej „tradycyjną wiejską społecznością lokalną” poprzez etap włączania wsi w system gospodarki kapitalistycznej, aż po współczesną „wieś gminną”.

INSTYTUCJE I RÓLE WSI TRADYCYJNEJ

Udział ról i instytucji w realizacji funkcji społeczności wioskowej

Mianem tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej określa się w polskiej literaturze socjologicznej w zasadzie wieś feudalną, czasem również z początków rozwoju kapitalizmu na ziemiach polskich. Niektórzy socjologowie zaliczają do tego okresu także początki wieku dwudziestego ze względu na brak pełnego rozkwitu kapitalizmu w Polsce i płynących stąd konsekwencji dla społeczności wiejskiej. W definicjach tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej podkreśla się, że miała ona charakter grupy społecznej połączonej „układem powiązań i uzależnień, wspólnymi interesami, systemem przyjętych norm i wartości, świadomością odrębności wobec innych grup wydzielonych na tej samej zasadzie”³. Grupę tę cechował ponadto zamknięty, zupełny charakter, obejmowanie wszystkich prawie funkcji życia zbiorowego swych członków⁴. Niewielka liczebność społeczności wioskowej oraz znaczna przestrzenna stabilność mieszkańców były podstawą jednej z jej najważniejszych cech: społeczność wioskowa była grupą pierwotną. Stosunki między mieszkańcami oparte były na osobistych kontaktach i miały charakter nieprzypadkowy, nieanonimowy, długotrwały. Organizacja wewnętrzna tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej oparta była na układzie ról społecznych, tradycyjnych instytucji, wzorów postępowania i środków kontroli — miała więc charakter nieformalny.

Do głównych instytucji stanowiących układ⁵ życia wiejskiego w tym

² *Ibidem*.

³ B. Gałęski, *Socjologia wsi. Pojęcia podstawowe*, Warszawa 1966, rozdz. 4.

⁴ Por. np. J. Burszta, *Kultura ludowa*, Warszawa 1974, s. 87.

⁵ B. Gałęski używa w tym kontekście zamiennie: „układ” i „system”. Uprawiane przez M. Kowalskiego systemowe podejście do analizy życia wiejskiego każe nam pozostawić termin „system” dla bardziej rygorystycznie zdefiniowanego pojęcia, patrz M. Kowalski, *System życia wiejskiego w Polsce*, praca doktorska, biblioteka IS UŁ.

okresie zalicza się gospodarstwo, rodzinę i wioskową społeczność lokalną. Obok nich funkcjonowały inne tradycyjne instytucje, jak sąsiedztwo, oraz ważne role społeczne wyrosłe na gruncie rzeczywistych potrzeb społeczności. Wieś tego okresu poddana była również działaniu instytucji ponadlokalnych (ponadwioskowych), jak np. parafia, gmina, a w późniejszym okresie szkoła.

We względnie samowystarczalnej społeczności wioskowej potrzeby jej członków znajdują odzwierciedlenie w funkcjach realizowanych dla ich zaspokojenia. Z poszczególnymi rodzajami funkcji powiązane były odpowiednie instytucje tradycyjne. Główne funkcje ekonomiczne realizowały gospodarstwo i rodzina. Naturalny charakter gospodarki chłopskiej powodował, że członkowie rodziny łączyli wiele ról społecznych, które w procesie przemian społeczności wioskowej zostały wyodrębnione i przejęte przez inne instytucje, jak organizator pracy, zaopatrzeniowiec, producent, konsument itp. Złożoność roli gospodarza wynikała nie tylko z funkcji związanych z produkcją rolną. Oprócz tego przeciętny gospodarz reprezentował pewne umiejętności rzemieślnicze, wykorzystywane na potrzeby własnego gospodarstwa lub w ramach sąsiedzkiej pomocy czy na potrzeby spokrewnionych lub zaprzyjaźnionych domów. „Przeciętny gospodarz wiejski »starej daty« zna technikę bednarską, tokarską, stolarską i nawet ciesielską, potrafi wykonać drobne roboty rygarskie i szewskie, sporządzić prymitywne drewniane narzędzia, trepy i różnego rodzaju plecionki”⁶. Podobnie wielofunkcyjna była rola gospodyni, która oprócz umiejętności prowadzenia gospodarstwa przyzagrodowego i wykonywania innych prac związanych z uprawą ziemi wykazywać się musiała znajomością szeregu czynności takich, jak tkactwo czy pieczenie chleba. „Wszystkie czynności związane z obróbką surowca i tkania na potrzeby rodziny należały do ich [gospodyń — E. M.] podstawowych obowiązków. W tych warunkach nie traktowano tkactwa jako zawodu, choć niektóre tkaczki doprowadziły to rękodzieło do wysokiego kunsztu, zasłynęły w swym środowisku jako prawdziwe artystki (podobnie ludowe hafciarki czy koronczarki nie traktowały nigdy swych umiejętności jako zawodu)”⁷. Niezawodowy charakter tych czynności wynikał z faktu podejmowania ich głównie na użytek własnego gospodarstwa, stanowiły poza tym dodatkowe zajęcie nie dostarczające zarobku; mogły być co najwyżej wymieniane na inne usługi. Funkcje te nie przybierały więc postaci odrębnych ról lub też były co najwyżej rolami okazjonalnymi (gdy odbiorcami wynikających zeń funkcji była np. społeczność wioskowa) zachowując społeczny charakter.

⁶ K. Zawistowicz-Adamska, *Zawody pozarolnicze w wiejskiej kulturze tradycyjnej*, „Studia Socjologiczne”, 1963, nr 3, s. 99.

⁷ *Ibidem*, s. 101.

Niektórzy z członków lokalnej społeczności posiadali takie umiejętności, które przybierały charakter quasi-specjalizacji zawodowej, ich przedstawiciele byli powszechnie uważani za fachowców. Praca ich wymagała nie tylko specjalnych uzdolnień i umiejętności, ale również posiadania skomplikowanego warsztatu. Głównymi cechami odróżniającymi te czynności od amatorskiego rękodzieła gospodarzy był ich wyższy poziom fachowości oraz fakt, że dawały podstawę utrzymania wykonującym je osobom. Przykładem mogą być takie role specjalistyczne, jak kowal, cieśla czy stolarz. „Czynności wykonywane przez nich przekraczają możliwości przeciętnego warsztatu w przeciętnym gospodarstwie. Stąd też wytwarza się nawet stosunek pewnej zależności, polegającej na tym, że gospodarze, którzy mają korzystać z pracy dobrego kowala lub kołodzieja, zabiegają z góry o jego względy”⁸. Cechą łączącą rękodzieło o charakterze zajęcia dodatkowego z rzemiosłem jako rolą specjalistyczną jest podobny sposób nabywania umiejętności, tj. drogą obserwacji i stopniowego wdrażania do pracy. „Chłopcy uczą się »majsterkowania« przy ojcu, dziewczęta uczą się tkactwa lub hafciarstwa i koronkarstwa przy matce”⁹. Czynności wykonywane przez „fachowców” wymagały tylko bardziej systematycznego wdrażania do pracy, zdarzało się, że „zawód” przechodził z ojca na syna; cechą zbliżającą te zajęcia jest to, że w obu przypadkach z zajęciem pozarolniczym współwystępuje wykonywanie pracy rolnika — inne natomiast są proporcje udziału poszczególnych rodzajów prac w budżecie czasu oraz różni je status „głównego zajęcia” — praca na roli dla gospodarzy, rzemiosło — dla „fachowców”.

Zajęcia pozarolnicze miały więc charakter funkcji specjalistycznych w przypadku, gdy składały się na rolę gospodarza, lub ról specjalistycznych, kiedy funkcjonowały jako wydzielone, główne czynności — praca danych osób. W pierwszym przypadku zyskiwały charakter społeczny (o ile nakierowane były na zaspokojenie potrzeb nieco szerszych niż własnej rodziny i własnego gospodarstwa), w drugim — charakter ról quasi-profesjonalnych (wyodrębniony zakres czynności dający podstawę utrzymania) różniący się od zawodowego charakteru specyfiką nabywania kwalifikacji potrzebnych do ich wykonywania. Zarówno rola gospodarza czy gospodyni, jak i role fachowców są przykładami ról opartych na instrumentalnych kwalifikacjach, co jest godne podkreślenia wobec dominującego we wsi tradycyjnej sposobu oceniania ludzi wg ich cech osobowych.

Inną dziedziną funkcji związanych z żywotnymi potrzebami człon-

⁸ *Ibidem*, s. 100.

⁹ *Ibidem*, s. 102.

ków społeczności lokalnej były tzw. funkcje gospodarcze¹⁰, wśród których wymienia się funkcje asekuracyjne, komunalne i chyba zasługujące na zwrócenie bacniejszej uwagi — funkcje wzajemnej pomocy, współdziałania. Silne więzi krewniaczo-sąsiedzkie z jednej strony, zaś naturalny charakter gospodarki z drugiej spowodowały, że w specyficznych okolicznościach, jak np. klęski żywiołowe, czy po prostu w sytuacjach wymagających udziału większej ilości rąk do pracy funkcjonowała wzajemna pomoc. Przybierała ona jednak w zależności od potrzeby charakter jednorazowy, okolicznościowy bądź stały. Realizowana była przez instytucje sąsiedztwa zwłaszcza wówczas, gdy sytuacja wywołująca potrzebę pomocy była tego rodzaju, iż liczyła się pomoc szybka, natychmiastowa, a więc tego, kto bliżej mieszkał. Gromadne wykonywanie niektórych prac, będące przykładem współdziałania trwałego (choć okresowego), było udziałem wszystkich mieszkańców — członków społeczności lokalnej: wszyscy mieli po temu odpowiednie „kwalifikacje”, współdziałanie w tym zakresie zabezpieczało kolejno interesy-potrzeby wszystkich członków społeczności, np. „w okresach intensywnej pracy na polu cała ludność wsi gromadziła się na jednej z niw. Praca jednego członka, jej wynik stawały się przedmiotem zainteresowania drugiego”¹¹. Ten rodzaj działalności funkcjonował na podstawie tradycyjnych instytucji, brali tutaj udział wszyscy potrafiący wykonywać daną pracę i wszyscy zainteresowani we współpracy z innymi i perspektywą współpracy na własnej ziemi.

Podstawową funkcją spełnianą przez społeczność wioskową była kontrola społeczna nad zachowaniem się poszczególnych rodzin i jednostek. W tym przypadku społeczność wioskowa pełniła rolę instytucji kontrolującej — sama stwarzając wzory zachowań, normy postępowania, normy moralne itp. regulowała zachowania członków społeczności. „Społeczność wioskowa jest [...] czynnikiem kontroli społecznej, podmiotem obowiązującego systemu norm i wartości, grupą odniesienia i grupą wyznaczającą pozycję jednostki i rodziny, istotnym czynnikiem socjalizacji młodego pokolenia”¹². Niejako w parze z tą funkcją szła więc funkcja wychowawcza, której realizację przedstawia J. Chałasiński w sposób następujący: „Z punktu widzenia wychowania charakterystyczny rys pierwotnej społeczności lokalno-sąsiedzkiej polega na tym, że wychowanie młodych pokoleń odbywa się tutaj w sposób samorzutny, przez samo współzycie. Instytucją wychowawczą jest tutaj głównie rodzina i sąsiedztwo, które pełnią funkcję wychowawczą obok innych funkcji spo-

¹⁰ Określa je tak Gałęski, *op. cit.*

¹¹ J. Turowski, *Zmiany społeczne wsi a miasto*, Lublin 1949, s. 56.

¹² Gałęski, *op. cit.*, s. 102.

łecznych”¹³. Oczywiście znaczący udział w wychowaniu miały równocześnie instytucje ponadlokalne, jak kościół czy w późniejszym okresie szkoła. Z realizacją tej funkcji powiązane są więc zarówno instytucje tradycyjne, nieformalne, jak i formalne instytucje o szerszym zasięgu oddziaływania i zewnętrznym charakterze. W przypadku instytucji rodziny funkcja wychowawcza była jedną z wielu pełnionych funkcji. Realizowano ją głównie poprzez wdrażanie do pracy w domu i gospodarstwie. Instytucje ponadlokalne, jak kościół, a zwłaszcza szkoła, dysponowały dla realizacji tej funkcji „działaczami profesjonalnymi” w osobach księdza i nauczyciela — ludźmi o formalnie, obiektywnie stwierdzonych kwalifikacjach — przy czym w przypadku kościoła działalność wychowawcza była jedną z funkcji towarzyszących realizacji specyficznego celu, zaś w przypadku szkoły stanowiła obok nauczania zasadniczy cel funkcjonowania instytucji.

Szereg ról społecznych i instytucji funkcjonowało dla zaspokojenia potrzeb rozrywki, organizacji życia towarzyskiego. Okazji do rozwijania tej działalności dostarczały święta religijne, zwyczaj „gawęd sąsiedzkich”, a przede wszystkim zajęcia gospodarcze, które nabrały charakteru obrzędowego¹⁴. Szczególne miejsce w życiu towarzyskim zajmowała karczma. Muzyka, śpiew, tańce, wódka i łakocie nęciły wszystkich mieszkańców, każdy mógł znaleźć tutaj dla siebie coś interesującego, choć bywało, że dla wszystkich nie starczało miejsca, jak np. podczas wesela. „W karczmie podczas uroczystości weselnych skupiała się ludność całej wsi. Brak było miejsca w izbach, tańczono w sieni, a nawet latem »na dworze« przed karczmą. Podrastająca młodzież i dzieci siedziały po kątach izby i otaczały szerokim pierścieniem karczmę, przyglądając się zbytkom starszych”¹⁵. Na weselu szczególnie ważna była rola wodzireja — osoby znającej więcej niż inni tańców i przyspiewek ludowych, a poza tym potrafiącej je wykonywać i organizować zabawę. Specyficznych cech-kwalifikacji podmiotowych wymagała także inna rola społeczna — starosty albo swata. Bywało, że role te ze względu na szczególne uznanie ze strony społeczności pełniły te same osoby wielokrotnie przez wiele lat.

Wskazać trzeba jeszcze na inne ważne role funkcjonujące „na zewnątrz” społeczności wioskowej, a związane z administracją wsi feudalnej¹⁶. Dziedzic, mający absolutną władzę nad swoją wsią, najczęściej nie sprawował rządów bezpośrednio, tym bardziej że poza organizacją

¹³ J. Chałasiński, *Spółeczeństwo i wychowanie*, Warszawa 1948, s. 19.

¹⁴ Turowski, *op. cit.*, s. 57.

¹⁵ *Ibidem*, s. 57.

¹⁶ Podstawowymi jednostkami samorządu i podziału terytorialnego były gminy w zaborze pruskim i austriackim jednowioskowe, w rosyjskim wielowioskowe,

pracy pańszczyźnianej wewnętrzne życie wsi nie bardzo go obchodziło. Chcąc mieć jak najmniej kłopotu ze wsią, powołuje wójta, który jest odeń ściśle uzależniony i w imieniu pana administruje ludnością wiejską. „Rola społeczna takiego wójta może być rozmaita: czasami jest on tylko funkcjonariuszem dworu i jako taki bywa przez wieś uważany za ską. „Rola społeczna takiego wójta może być rozmaita: czasami jest on istotnie mężem zaufania wsi i szefem z jej uznania i wyboru”¹⁷. Wójtów kreowano rozmaicie — gdzieniegdzie gromada wybierała ich, przedkładając wybór do zatwierdzenia przez dziedzica, gdzie indziej przedstawiano tylko kandydatów gromadzkich, a wybór należał do dziedzica, wreszcie bywały wsie, gdzie dziedzic wybierał wójta wedle własnego uznania. Rola ta była trudna, wymagania kandydatowi stawiały obie strony — gromada oczekiwała od niego reprezentowania jej interesów bez względu na okoliczności, dziedzic z kolei stawiał na lojalność wobec dworu i na sprawne załatwienie spraw zlecznych przez siebie. Dlatego też niejednokrotnie „kandydat” wybrany przez dziedzica czy nawet gromadę bronił się przed objęciem tej roli, „gdyż łatwo było narazić się dziedzicowi czy jego urzędnikom, jak też i ludności wiejskiej; znane są wypadki, w których dziedzic skazuje na karę cielesną wieśniaków wzburmiających się objęcia wójtowskiej godności”¹⁸. Rola wójta jest przykładem roli sformalizowanej. Obejmując urząd, wójt składał przysięgę, w której określone były jego podstawowe obowiązki, inne obowiązki zależały od uznania dziedzica, który mógł wójtowi pozostawić szerszy lub węższy zakres działalności. Jako przykładowe wymienić można obowiązki zawarte w przysiędze „stosowanej” przy objęciu roli: „Gromadę rządę dobrym bez najmniejszego ukrzywdzenia trzymać będziemy, składek i schadzek żadnych bez wiadomości zwierzchności naszej czy-

przy czym jednostką organizacyjną stanową była tu gromada skupiająca włościan władających gruntem — patrz F. Ocimowski, *Prawo administracyjne*, Warszawa 1919, s. 330—331. W zaborze rosyjskim i pruskim sprawami gminy kierował sołtys, przy czym do gminy w zaborze pruskim należeli wszyscy stali jej mieszkańcy (poza czynnymi w służbie wojskowej), a w rosyjskim „samorząd wprowadzono jednocześnie z uwłaszczeniem włościan i ze względów politycznych prawo do udziału w samorządzie nadano tylko właścicielom gospodarstw rolnych” (*Encyklopedia prawa obowiązującego w Polsce*, pod red. Peretiatkowicza, cz. I, Poznań 1923, s. 74). W zaborze austriackim „zwierzchność gminną stanowili w gminach wiejskich naczelnik gminy, czyli wójt, z przydanymi mu do pomocy dwoma radnymi — przysiężnymi (asesorami)” (*Encyklopedia...*, s. 128—129). W naszym opracowaniu nie przeprowadzamy analizy porównawczej między wsią w granicach trzech zaborów; role administracyjne charakteryzujemy jako przykłady pewnych typów ról używając terminów obowiązujących we wsiach podległych poszczególnym zaborom.

¹⁸ *Ibidem*, s. 37.

¹⁷ J. St. Bystróż, *Kultura ludowa*, Warszawa 1936, s. 36—37.

nić nie będziemy, rozmiarkowanie podatków nie ochraniając siebie, ani krewnych, ani dobrych przyjaciół, ani datkiem obietnicy nie będziemy się uwodzić, ani też z zawziętości ciężary jakie nakładać na sąsiadów, ale według sumienia i słuszności i jak przykazanie Boskie każe zbójców, złodziejów, nierządów i wszystkiego, co nam Kościół S. Katolicki przykazuje, przestrzegać i pilnością o to pytać, a dowiedziawszy się donieść to zwierzchności obowiązujemy się i będziemy powinni”¹⁹. Człowiek podejmujący się tak określonej roli musiał więc charakteryzować się pewnymi cechami, które w przypadku adekwatnego traktowania obowiązków można by określić jako uczciwość, lojalność i sprawiedliwość; rola ta wymagała poza tym dobrej znajomości ludzi — członków społeczności oraz rozeznania we wszystkim, co dzieje się na wsi. Bywało jednakże, że wójt posiadał autorytet nie tylko jako człowiek, ale jako przedstawiciel administracji dworskiej — był bowiem niebyle jaką władzą, „oparty o autorytet dworu, mając zazwyczaj także i zaufanie wsi, rządził autorytatywnie, mało licząc się ze zdaniem innych, zwłaszcza zaś uboższych. Starzy, zamożni gospodarze z wójtem na czele, oto była władza samorządowa we wsi; nad nimi był tylko dziedzic”²⁰. Rola wójta była więc interesującym połączeniem autorytetu osoby (dominującego w społeczności lokalnej) i autorytetu funkcji²¹. Władzy dziedzica podlegał również sąd gromadzki. Ponieważ najczęściej dziedzic nie ingerował w wewnętrzne sprawy wsi, sądom wiejskim pozostawiał dość znaczną swobodę. Role pełnione przez członków sądu zakładały posiadanie umiejętności pisania i czytania, co wówczas było cechą unikalną, oraz wysoki stopień znajomości spraw wsi — na tej podstawie miały zapewnić słuszność i sprawiedliwość wyroków. W świetle literatury pamiętnikarskiej sądy te i role ich członków nie cieszyły się uznaniem społecznym, zaś autorytet sądów wynikał głównie z funkcji, które miały realizować, z zakresu władzy, którą dysponowały. „Zebrania tych sądów były dość bezceremonialne: rządzono wedle własnego uznania, kierując się często osobistymi względami, a przekupstwo i pijaństwo było powszechne”²². Inne przykłady działalności sądów gromadzkich, sprowadzające się do

¹⁹ *Ibidem*, s. 37. Jest to przykład z terenu konkretnej gromady, co nie znaczy, że była to formuła obowiązująca powszechnie.

²⁰ *Ibidem*, s. 37—38.

²¹ W późniejszym okresie, gdy dziedzic przestał być monarchą całej wsi, wójt został jako podstawowy autorytet — władze administracyjne rządziły poprzez wójta nie mogąc nad nim sprawować skutecznej kontroli. Nawet z radą gminną wójt nie za bardzo się liczył i samowolę jego ograniczył dopiero postęp społeczny wsi, czego wyrazem były np. bunty przeciw władzy w osobie wójta. Patrz *ibidem*, s. 38—39.

²² *Ibidem*, s. 39—40.

powyższej oceny, przytacza w swych pamiętnikach znany działacz społeczny z pow. łancuckiego — Franciszek Magryś: „Pijaństwo, zamiast zmniejszyć się, się zwiększyło, kiedy pisarzem gminnym [...] został żyd-karczmarz [...] Bywało, że wywiązała się kłótnia między dwoma sąsiadami, więc zbierał się sąd gminny i sądził w karczmie. Każdy z zainteresowanych postawić wtedy musiał kwartę wódki, a po sprawie znowu kwartę wódki dawał ten, kto ją wygrywał”²³. Karczma pełniła, bywało, jeszcze inne funkcje uboczne (obok rozrywkowo-kulturalnej jako głównej funkcji), w niej odbywały się np. zebrania gromadzkie, którym przewodniczył wójt lub starsi z gminy i na których podejmowano decyzje dotyczące „uprawy roli, kolejności zasiewów, korzystania ze wspólnot wiejskich. Tam rozdzielano niektóre obowiązki wobec dworu, omawiano sprawy porządku we wsi”²⁴.

Cechy i kwalifikacje działaczy jako istotne wyznaczniki autorytetu

W tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej funkcjonowały role o szczególnie doniosłym znaczeniu dla życia zbiorowości i jako takie cieszyły się autorytetem. W modelowym ujęciu tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej wyróżnia się dwie podstawowe grupy autorytetów: wewnętrzne i zewnętrzne. „Dla struktury społecznej wsi polskiej w jej tradycyjnej budowie charakterystyczne było dominowanie [...] przede wszystkim autorytetów zewnętrznych: »pana«, »księdza«, »nauczyciela« [...] [i — E.M.] autorytetów wewnętrznych: najstarszych przedstawicieli rozgałęzionych rodów i najbogatszych chłopów”²⁵. J. Bystron wskazuje na autorytety tradycji, autorytet instytucji i autorytet osoby (autorytety personalne)²⁶. Wyróżnienie autorytetów ze względu na „stopień dystansu treści wyodrębniających daną kategorię autorytetu wobec grupy wiejskiej”²⁷ pozwala wskazać autorytet ludzi wędrownych, którzy stanowili podstawowe źródło informacji dla poszczególnych społeczności lokalnych będąc jednocześnie nosicielami tych informacji. Powyższe wyróżnienie rodzajów autorytetów wiejskich ma charakter analityczny, w rzeczywistości autorytety te wzajemnie się krzyżowały i uzupełniały, a ich nosicielami bywali często ci sami ludzie.

Łatwiej stosunkowo wskazać funkcje, w których realizacji uczestniczyli ludzie mający autorytet, niżli przyporządkować poszczególnym typom autorytetów ich wyznaczniki. Ze względu na łączenie wielu wy-

²³ F. Magryś, *Żywot chłopu działacza*, Lwów 1932.

²⁴ Turowski, *op. cit.*, s. 56.

²⁵ Turowski, *op. cit.*, s. 56.

²⁶ Bystron, *op. cit.*, s. 26—27.

²⁷ S. Dziabała, *Autorytety wiejskie*, Warszawa 1973, s. 69.

znaczników najbardziej reprezentatywnym typem autorytetu w tradycyjnej społeczności były autorytety ludzi starszych. Stanowiły one swoiste połączenie tego, co J. Bystron określa mianem „autorytetu tradycji” i „autorytetu osób”. Byli oni zarazem najlepszymi znawcami przeszłości, reprezentowali największe doświadczenie życiowe, „występowali w społecznej roli naturalnego spoiwa między przeszłością a teraźniejszością”²⁸. Doświadczenie ludzi starszych obiektywizowało się nie tylko w przekazywaniu doświadczeń praktycznych płynących z uczestnictwa i obserwacji w procesie produkcji i innych procesach społecznych. Cechowały ich nierzadko unikalne umiejętności w zakresie ludowej medycyny, praktyk czarodziejskich itp.²⁹. Kolejnym wyznacznikiem (zwłaszcza po uwłaszczeniu chłopów) autorytetu ludzi starszych był czynnik ekonomiczny (całkowita zależność statusu młodego gospodarza od wianowania, spadków, groźba wydziedziczenia w razie niepodporządkowania się woli ojca). Nakładały się więc na siebie w tym przypadku pewne umiejętności (wiedza praktyczna o zachowaniu i działaniu), cechy osobowości, a także czynnik ekonomiczny. Przykładem autorytetów wewnętrznych wyznaczonych posiadaniem unikalnych umiejętności są znawcy i organizatorzy ludowej obrzędowości (wypierani stopniowo przez znachorów). „[...] byli oni jakby teologami, lekarzami, wieszczami, czarownikami, trochę także i technologami. Oni to organizowali [...] pogańskie obrzędy [...] leczyli ziołami czy magicznymi praktykami i zamawianiem [...] znali rozmaite praktyki techniczne, zwłaszcza w związku z hodowlą zwierząt domowych i pszczół”³⁰. Z wyższym stopniem „specjalizacji” wiążą się autorytety bartników, owczarzy, kowali, młynarzy. Na podstawie ekonomicznej i ustrojowo-prawnej ukształtował się autorytet ludzi zamożnych: „struktura ekonomiczna i ustrojowo-prawna była organicznie związana z okresem szlacheckim i [...] panem-dziedzicem, dlatego też autorytety te powstawały i funkcjonowały niejako z nadania dworu”³¹. Te autorytety są niejako pośrednie między autorytetami wewnętrznymi a autorytetami zewnętrznymi w stosunku do wsi.

Autorytety zewnętrzne stanowią specyficzną połączenie autorytetu osobowego, dziedzica czy księdza, oraz instytucjonalnego autorytetu dworu i parafii. „Pan-dziedzic występował co najmniej w trzech rolach

²⁸ *Ibidem*, s. 70.

²⁹ Por. Bystron, *Kultura ludowa...*, s. 36, a także K. Dobrowolski, *Chłopska kultura tradycyjna. Próba zarysu na podstawie materiałów źródłowych XIX i XX w. z południowej Małopolski*, [w:] *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław 1966, s. 89–90.

³⁰ Bystron, *op. cit.*, s. 34.

³¹ Dziabała, *op. cit.*, s. 73.

społecznych: był personalnym reprezentantem klasy panującej ekonomicznie, reprezentował zwierzchnią władzę administracyjno-prawną, był reprezentantem »wyższej« pańskiej kultury”³². Odbierany był więc jako człowiek o określonych cechach osobowości („dobry”, „sprawiedliwy” itp.), jako pożądany wzór naśladowania, jako punkt odniesienia dla autorytetów ludzi powiązanych z dworem: „pana-starosty”, sekretarza gminy itp. „Ksiądz reprezentował najpełniej wielość wyznaczników autorytetu jako reprezentant idei kultu religijnego, organizatora zbiorowego życia religijnego, które łączyło się z obyczajem chłopskim i [...] chłopskim kalendarzem rolniczym”³³. Autorytet księdza wyznaczała także jego pozycja społeczna zarówno ekonomiczna, jak i inteligenta umiającego pisać i czytać. „Osobowość księdza była atrakcyjna, naśladowana [...] Wskutek odrębności statusu duchownego, którego ksiądz był reprezentantem, pozostawał on w stosunku do wsi autorytetem zewnętrznym, ale z racji swoich funkcji zawodowych [...] był ze społecznością wiejską organicznie związany”³⁴. Autorytet ten rzutował na autorytety osób związanych z kościołem czy parafią. Interesującym przykładem jest rola organisty, która nosząc cechy roli zawodowej, wymagającej określonych umiejętności, podnosi niejako jeszcze swój autorytet poprzez pełnienie funkcji łącznika między ludem (organista był człowiekiem świeckim) a kościołem, księdzem i plebanią.

Reprezentantem autorytetów zewnętrznych był również nauczyciel. Pozostawał on w szczególnej sytuacji, zwłaszcza w początkowym okresie funkcjonowania szkoły na wsi, ponieważ reprezentował instytucję nie zaakceptowaną przez wioskę, uznaną za „fanaberię pańską”, realizującą funkcje, na które nie było zapotrzebowania społecznego. Sytuacja ta uległa zmianie wraz ze stopniowym uznaniem szkoły i jej funkcji — autorytet nauczyciela wyznaczały również jego niepowседневne kwalifikacje oraz pozycja inteligenta.

Autorytety wiejskie w okresie wsi tradycyjnej noszą cechy instytucji, w rozumieniu jej jako roli o doniosłym znaczeniu dla życia zbiorowości. Nosiciele tych autorytetów pełnili bowiem szereg istotnych funkcji, jak np. kontroli społecznej, socjalizacji młodego pokolenia, podtrzymywania i utrwalania tradycji, wyznacznika wzorów aspiracji i awansu społecznego itp. Podłoże ich stanowiły swoiście rozumiane „kwalifikacje”, m.in. poważne miejsce zajmowały konkretne umiejętności, nawet fachowość w działaniu, przede wszystkim jednak powstały one

³² *Ibidem*, s. 75.

³³ *Ibidem*, s. 76.

³⁴ *Ibidem*, s. 76.

na podłożu cech charakteryzujących ludzi. Jak pisze D. Markowska, jeśli nawet autorytety te „reprezentowały jakieś szersze instytucje lub grupy społeczne, np. kościół czy stan szlachecki [...] w świadomości mieszkańców wsi przejawiał się [...] zawsze w konkretnej personifikacji jako autorytety osobowe: konkretny pan, konkretny ksiądz, konkretna grupa starszych gospodarzy”³⁵. Uznanie dla instytucji nie było główną podstawą wyznaczającą autorytet jej reprezentanta, mogło być natomiast jednym z wielu kryteriów. Autorytety osób dotyczyły dość szerokiego zakresu spraw i funkcjonowały obok zasadniczych ról społecznych pełnionych przez ich nosicieli.

Typologie ról spotykanych we wsi tradycyjnej

W modelowym ujęciu tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej podkreśla się, obok innych cech, homogeniczność zawodową jej członków (wszyscy prowadzili gospodarstwa rolne). Konsekwencją takiego ujęcia byłby społeczny charakter wszelkich działań nie związanych z pracą na roli. Z badań nad życiem wsi tradycyjnej, zwłaszcza etnograficznych, wyłania się obraz społeczności nieco odmienny od modelowego. Z wielości i różnorodności potrzeb wsi wynikała przecież wielość i różnorodność ról podejmowanych dla zaspokajania owych potrzeb. W społeczności wioskowej funkcjonowały role różniące się ze względu na: 1. rodzaj kwalifikacji niezbędnych do wykonywania roli; 2. zakres realizowanych funkcji; 3. zasięg oddziaływania; 4. status roli; 5. charakter ról.

1. *Rodzaj kwalifikacji niezbędnych do wykonywania roli.* W pewnych rolach ważne były kwalifikacje podmiotowe, tzn. takie cechy ludzi, jak uczciwość, poczucie sprawiedliwości (np. rola wójta), umiejętności taneczne i śpiewacze (np. rola starosty), krasomówcze (np. rola swata) itd., w innych rolach natomiast podstawowe znaczenie miały kwalifikacje instrumentalne, a więc konkretne umiejętności wykonywania pewnych czynności, np. rola rolnika-gospodarza, kowala, garncarza, tkaczki, koronczarki itp. Naturalnie powyższe wyróżnienie kwalifikacji jest zabiegiem analitycznym; w rzeczywistości bowiem oba typy współwystępują, mówić jednak można o dominującym znaczeniu któregoś z nich jako warunkującego realizację określonej roli.

2. *Zakres realizowania funkcji.* Możemy tutaj wyróżnić role monofunkcyjne, takie, w których wskazać można jeśli nie jedyną funkcję,

³⁵ D. Markowska, *Rodzina w środowisku wiejskim. Studium wsi podkrajowskiej*, Kraków 1964, s. 33; Bystron, *op. cit.*, s. 26.

to choćby wyraźnie wiodące znaczenie jednej funkcji, np. rola swata, księdza, organisty. Obok tych ról wskazać można role uniwersalne, na które składał się kompleks funkcji związanych z różnymi dziedzinami potrzeb społecznych. Sprowadzić by je można do „roli aktywnego członka społeczności lokalnej”. W toku rozwoju i przemian tradycyjnej społeczności wioskowej z tak uniwersalnej roli wyłaniają się różnorodne role (społeczne i profesjonalne) specjalizujące się w podejmowaniu funkcji w wybranej dziedzinie potrzeb.

3. *Zasięg oddziaływania.* Odwołując się raz jeszcze do modelu tradycyjnej wiejskiej społeczności lokalnej wskazać można takie jej cechy, jak samowystarczalność, odrębność, względna izolacja społeczna. Z tej charakterystyki wynikałoby, iż wszelkie potrzeby społeczności wioskowej zaspokajane były wewnątrz niej, we własnych społeczno-przestrzennych ramach. Rzeczywiście większość ról realizowana była we wsi i na jej użytek, stąd można mówić o ich lokalnym zasięgu oddziaływania, np. rola gospodarza, rola rzemieślników ludowych itp., ale do momentu, w którym wymiana produktów i usług nie wyszła poza granice wiośki. Jednocześnie niektóre potrzeby, niemniej istotne w życiu społeczności wioskowej, zaspokajano opierając się na instytucjach i rolach funkcjonujących poza pojedynczą wioską, realizowanych dla kilku wsi, jak np. parafia i ksiądz, dwór i dziedzic, szkoła i nauczyciel. Były to więc instytucje i role o zasięgu ponadwioskowym, ponadlokalnym.

4. *Status roli.* Społeczność wioskowa funkcjonowała głównie opierając się na rolach i instytucjach tradycyjnych, powoływanych przez samą społeczność i wyrosłych na gruncie rzeczywiście istniejących potrzeb. Były to zarazem zazwyczaj role i instytucje nieformalne i jako takie poddawane kontroli społecznej z punktu widzenia zgodności między społecznymi oczekiwaniami wobec roli a jej realizacją. Z drugiej jednak strony istniały we wsi również role sformalizowane, gdzie prawa i obowiązki określone były przepisem, prawem pisanim (np. rola wójta, którego obowiązki wyraźnie określała przysięga składana w momencie podejmowania roli). Poza wsią, ale również dla niej funkcjonowały instytucje formalne i powiązane z nimi formalne role, np. kościół i ksiądz, w późniejszym okresie szkoła i nauczyciel.

5. *Charakter ról.* Stosując to kryterium pragniemy wskazać zróżnicowanie pod względem stopnia uzawodowienia ról realizowanych dla zaspokojenia potrzeb społeczności wioskowej. Jednocześnie typologie 1—4 posłużą nam do bliższego scharakteryzowania ról profesjonalnych i ról o społecznym charakterze. Odwołując się do ogólnej tezy teorii profesjonalizacji pracy wskazującej transformację od rodzinnego do zawodowego modelu pracy, za treść pojęcia „zawód” uznać należy:

— wyodrębnienie zespołu czynności trwale wykonywanych,

- fakt świadczenia ich na rzecz innych osób, społeczeństwa,
- fakt, że stanowią podstawę utrzymania,
- posiadanie odpowiedniego przygotowania, określonego zasobu umiejętności i wiedzy.

Role profesjonalne, a więc spełniające wszystkie wyżej wymienione kryteria uznania danych czynności za zawód, funkcjonowały poza społecznością wioskową, choć także dla niej. Należą do nich takie role, jak ksiądz, organista, nauczyciel. Powiązane były więc z instytucjami formalnymi, miały zasięg ponadlokalny. Były rolami o wyraźnie wyodrębnionym zakresie funkcji, mając właściwie specjalistyczny charakter. Pełniono je opierając się na formalnie potwierdzonych (dyplomem, świadectwem) kwalifikacjach instrumentalnych. Kwalifikacje do tych ról (poza specyficzną rolą organisty) nie były związane ze środkami działania. Ksiądz i nauczyciel reprezentowali raczej wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności związane ze sposobem czy metodą swej pracy; poza tym zdobywali swe umiejętności w specjalnie do tego celu funkcjonujących instytucjach.

Wewnątrz społeczności wioskowej spotykamy natomiast role o różnym stopniu „uzawodowienia”. Podstawowym kryterium różnicującym jest „dawanie podstawy utrzymania”. Pozwala ono wyodrębnić role stanowiące główne zajęcie danych osób, np. rola gospodarza rolnika, kowala, garncarza itp. Role te, stanowiąc główne zajęcie, dawały z pewnością podstawę utrzymania. Mimo słabego zaawansowanego społecznego podziału pracy (naturalny charakter gospodarstwa) spełniały w pewnym zakresie kryterium społecznego (w sensie marksistowskim) charakteru czynności, gdyż produkty tej pracy czy usługi wymieniane były na inne produkty lub usługi. Dla realizacji tych ról niezbędne były praktyczne umiejętności wykonywania pewnych prac, a więc instrumentalne kwalifikacje, tyle że nie mające formalnego potwierdzenia. Specyficzna była bowiem droga zdobywania tych kwalifikacji — poprzez uczesnictwo i obserwację różnych zajęć oraz odbycie praktyki u osoby uznanej za fachowca w danej dziedzinie. Już na tym etapie rozwoju technicznego kwalifikacje instrumentalne związane były z warsztatem pracy, narzędziami i technologią. Pełnione były trwale. Ten rodzaj ról spełniających niektóre kryteria uznania czynności za zawód (i niektóre kryteria w ograniczonym zakresie) proponujemy określić mianem quasi-zawodowych. Obok nich funkcjonowały w społeczności wioskowej role o charakterze społecznym. Role te pełnione były trwale lub okolicznościowo (np. swata, starosty weselnego). Czasem też pełnione były okolicznościowo, ale ze względu na uznanie ze strony społeczności, wielokrotnie przez te same osoby. Ci, którym je powierzano, musieli legitymować się kwalifikacjami podmiotowymi, a więc musieli posiadać określone cechy, cza-

sem unikalne w danej społeczności (np. rola pisarza gminnego i umiejętność pisania i czytania), lub posiadać je w stopniu wyższym niż było to udziałem przeciętnego mieszkańca wsi. Role te pełniono obok roli dającej podstawę utrzymania. Zakres funkcji doń należących nie był jednoznacznie ani formalnie określony. Pełnione były natomiast dla społeczności wioskowej i na jej „zamówienie”. Były rolami tradycyjnymi o lokalnym zasięgu realizowanych funkcji. Role te zrodziła aktywna postawa wobec potrzeb społeczności lokalnej (a nie tylko rodziny czy gospodarstwa) i związane były np. z administracją wsi, kulturą ludową, a także z instytucją wzajemnej pomocy.

Tak więc role profesjonalne to jednocześnie role zewnętrzne, o ponadlokalnym zasięgu, wyspecjalizowane, a w każdym razie o wyraźnie i formalnie określonych funkcjach, pełnione głównie na podstawie kwalifikacji instrumentalnych, których posiadanie było zazwyczaj udokumentowane. Powiązane były z formalnymi instytucjami zewnętrznymi.

Wewnątrz społeczności wioskowej funkcjonowały natomiast role quasi-zawodowe, spełniające niektóre kryteria „zawodowienia”, oraz role społeczne, które cechował nieformalny charakter, monofunkcyjność bądź uniwersalizm, lokalny zasięg oddziaływania i kwalifikacje podmiotowe jako główne „uprawnienia” do podejmowania danej roli.

INSTYTUCJE I ROLE SPOŁECZNE W PROCESIE „OTWIERANIA SIĘ” TRADYCYJNEJ WIEJSKIEJ SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

„Absolutnego odosobnienia wsi nie było w ogóle w historii — pisze J. Turowski. — Zawsze pewne wpływy przenikały z zewnątrz. W okresie jednak XIX wieku rozprężyła się już coraz bardziej gospodarka pańszczyźniana, rozwijał się przemysł fabryczny i wyodrębniony od innych czynności gospodarczych i wytwórczych — handel. Wzrastały miasta”³⁶. W okresie systemu pańszczyźniano-folwarcznego i ekonomicznej samowystarczalności wsi miasta stają się miejscami spotkań handlowych i okazją do rozbudzenia i zaspokajania potrzeb związanych z produkcją pozarolniczą. „Targi i jarmarki są umownymi formami co do czasu i miejsca dla wzajemnej wymiany artykułów przemysłu wiejskiego i handlu inwentarzem. Z okazji pobytu na jarmarkach i targach poczęli właściciele korzystać z wytworów przemysłu i rzemiosła miejskiego”³⁷. Handel ma wówczas formę wymiany. Wyjazd do miasta, pobyt na jarmarku czy odpuszczenie były atrakcyjnymi formami rozrywki, a oprócz tego

³⁶ Turowski, *Zmiany społeczne wsi...*, s. 59.

³⁷ *Ibidem*, s. 60.

spełniały pewną funkcję gospodarczą (nabywanie na odpuszczenie narzędzi rolniczych) i religijną. Społeczne skutki styczności z miastem prowadzą do przełamywania odosobnienia społecznego wsi: miasto dostarcza wiadomości o wydarzeniach na świecie, rozszerza krąg znajomych ludzi, poszerza zakres spraw, o których chłop myśli i które porusza w rozmowach. „Przełamywanie izolacji [...] i dopuszczanie wpływów z zewnątrz — przynosi dążenie do zmian”³⁸. Wyjście poza grupę lokalną, styczność z miastem powodują uświadomienie sobie pierwszych konkretnych potrzeb — nabycia umiejętności pisania i czytania jako niezbędnej dla porozumienia się z członkami pozalokalnych grup. Wraz z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej i wkroczeniem odpłatności przy sprzedaży i zakupie (w dawne stosunki pracy i wymiany) pojawia się inna potrzeba — znajomość rachunków. Następstwem rozbudzenia tego rodzaju potrzeb jest wyróżnianie osób posiadających te umiejętności. Uznanie kwalifikacji znajduje wyraz w kształtowaniu się nowych ideałów osobowych. „Współuczestniczy on — jak pisze J. Turowski — długi czas z autorytetami kmieci przyfolwarcznych, opierających swe znaczenie już później tylko na ilości morgów. I staje się załącznikiem nowej elity współczesnej wsi: elity rolników fachowców”³⁹.

Zasadnicze przemiany wsi nasilają się dopiero po uwłaszczeniu. W konsekwencji przemian ustrojowych w innych dziedzinach produkcji zmianie ulegają stosunki własnościowe w obrębie wsi administracyjnie oddzielonej od folwarku. Kryterium ekonomiczne staje się podstawowym wyznacznikiem pozycji społecznej i prestiżu we wsi.

Nadanie ziemi na własność oraz wchodzenie gospodarstw chłopskich w system gospodarki towarowo-pieniężnej powoduje ich uniezależnienie się od siebie i zanik samowystarczalności. Podstawowym dążeniem gospodarza jest zwiększenie dochodowości gospodarstwa osiąganey przez wymianę gospodarczą coraz większych nadwyżek produktów rolniczych na artykuły przemysłowe miasta. Pieniądz stał się poza tym środkiem do rozwoju produkcji rolnej, a także środkiem wywiązywania się z obowiązków wobec państwa, egzekwowanych przez gminę (podatki, świadczenia, opłaty). O ile w dawnej gospodarce pan reprezentował i odpowiadał za wieś, to teraz chłop staje się samodzielnym rolnikiem, odpowiedzialnym ogniwem w gospodarczo-politycznym systemie kraju. Dwór przechodzi do roli pośrednika między wsią produkującą płody rolne a rynkiem ogólnokrajowym, od roli egzekutora świadczeń ludności do roli kontrahenta, z którym rolnik dokonuje teraz transakcji pieniężnych.

Zmiana ustroju gospodarczego wsi i form produkcji prowadziła do

³⁸ *Ibidem*, s. 65.

³⁹ *Ibidem*, s. 69.

istotnych zmian w organizacji życia wiejskiego. Wskutek zanikania dawnych podstaw więzi społecznej tracą znaczenie dawne, tradycyjne instytucje i role oparte na gruncie tej więzi. Tracą na znaczeniu uniwersalne role „działaczy społecznych” nastawione na zaspokajanie lokalnych potrzeb wynikających ze współżycia zbiorowego. Zanik jedności gospodarczej i inny charakter gospodarstwa powodują ograniczenie roli wzajemnej pomocy do wyjątkowych sporadycznych okoliczności. Dążenie chłopca do rozwijania dochodowego gospodarstwa stwarzało sytuację rywalizacji, wkroczenie odpłatności w stosunki i wzajemne świadczenia ograniczały samopomoc sąsiedzka.

Rozwój rzemiosła miejskiego oraz przemysłu fabrycznego w mieście przyczynia się do upadku niektórych rodzajów wytwórczości przemysłowej na wsi (browary, młyny, wyroby blacharskie). Podobnie wygląda sytuacja innych ról quasi-zawodowych, lokalne rzemiosło na wsi upada, „tkactwo staje się [...] zajęciem ubocznym. Dawni liczni stolarze, skórnicy emigrują ze wsi. Pozostają we wsi tylko kowal i szewc [...] jako szczątki kwitnącego ongiś rzemiosła i przemysłu lokalnego”⁴⁰. Losy rodzin rzemieślniczych upodabniają się do sytuacji rodzin wyrobniczych.

Nowa sytuacja gospodarza wsi wymagała więc nowej organizacji życia wiejskiego. Konkurencyjna sytuacja na rynku wymagała ciągłego rozwoju sił wytwórczych i takich metod produkcji rolniczej, które pozwalałyby na wzrost towarowości gospodarstw. Sytuację tę zaostrzał fakt, że obok własności chłopskiej pozostawała własność dworska o większych możliwościach ekonomicznych, w dodatku zaś chłop posiadał zazwyczaj tylko praktyczne umiejętności, które nie zawsze pozwalały na przejście do nowoczesnego gospodarowania. „W porównaniu z właścicielem obszaru dworskiego lub członkiem innej warstwy społecznej włościanin jest bardzo słaby ekonomicznie, bo jest mało wykształcony i obrotny, rozporządza stosunkowo małym majątkiem, czyli kapitałem”⁴¹. Wszystko to powodowało, że chłop nie był w stanie samodzielnie wykonywać wszystkich czynności, związanych z rozwojem produkcji (co do niedawna charakteryzowało jego rolę gospodarza naturalnego gospodarstwa). „Rozproszeni rolnicy zaczęli przekonywać się, że ich bezradność w gospodarstwie jest wynikiem braku współdziałania”⁴².

W tej sytuacji społeczno-gospodarczej zrodziła się potrzeba zorganizowania jakiejś formy współdziałania gospodarczego, zastępującej dawną instytucję pomocy sąsiedzkiej, która pozwalałaby na lepsze osiąga-

⁴⁰ *Ibidem*, s. 74—75.

⁴¹ A. B u j a k, *Uwagi społeczno-gospodarcze dla włościan*, Lwów 1916, s. 93, Biblioteka Macierzy Polskiej, nr 93.

⁴² T u r o w s k i, *Zmiany społeczne wsi...*, s. 141.

nie celów produkcyjnych poprzez instytucjonalizację niektórych czynności związanych z przygotowaniem do produkcji, organizacją produkcji i zbytem płodów rolnych wytwarzanych w indywidualnym gospodarstwie. Otworzyło się pole działania dla instytucji obsługujących rolnictwo.

W tym okresie bogaci chłopci przejawiają inicjatywę w zakresie powoływania nowych form współdziałania gospodarczego⁴³. Powstały wtedy pierwsze spółdzielnie kredytowe⁴⁴, kółka rolnicze⁴⁵. Z inicjatywy tych ostatnich powstawały następne, formalne instytucje, głównie spółdzielnie prowadzące działalność handlową i hurt. Większość działaczy spółdzielczych na wsi to jednocześnie działacze kółek rolniczych. Instytucje te łączyły wiele funkcji upodabniając się pod tym względem do dawnych uniwersalnych ról „działaczy społecznych”; niektóre z tych instytucji, jak kółka rolnicze, stawiały sobie za cel rozwijanie wiedzy i oświaty rolniczej w związku z nowymi kwalifikacjami potrebnymi dla realizacji roli gospodarza i jako takie należały do wyprofilowanych w działalności instytucji formalnych. Ruch kółkowy powiązany był z działalnością organizacji politycznych. „W latach od roku 1880 — zaczyna ją przenikać na wieś pisma polityczne i [...] działacze, i agenci polityczni⁴⁶. Reprezentują oni nowe role, dla których wykazać się muszą wieloma umiejętnościami i cechami (umiejętność pisania i czytania, zdolności przekonywania, nawiązywania kontaktów z ludźmi, wzbudzania zaufania itp.).

Wzory sformalizowanej i celowej działalności gospodarczej, kulturalnej i politycznej przyjmowane były jednak z pewną rezerwą przez ludność wiejską; na straży dezintegrującej się społeczności lokalnej stały autorytety ludzi starszych, konserwatywnych w swych poglądach, a także więzi sąsiedztwa i pokrewieństwa, patriarchalny charakter rodziny chłopskiej oraz ziemia jako naczelną wartość⁴⁷.

⁴³ Dotyczy to zwłaszcza zaboru pruskiego. Poznańskie i Pomorze traktowane były przez Niemcy jako zaplecze uprzemysławiającego się państwa. Przyśpieszało to proces kapitalizacji rolnictwa. Procesowi temu sprzyjał także pruski sposób uwłaszczania chłopów, wskutek czego powstała stosunkowo liczna warstwa bogatego chłopstwa. Patrz J. Drodzowicz, *Spółdzielczość*, Warszawa 1961.

⁴⁴ W zaborze pruskim banki ludowe typu Schulzego z Delitsch, tzn. obsługujące rzemiosło, kupiectwo i bogatych chłopów, w austriackim tzw. Kasy Stefczyka, które w swym założeniu bardziej były dostosowane do struktury agrarnej tej części kraju.

⁴⁵ Pierwsze kółka rolnicze powstały w połowie ubiegłego stulecia — najpierw w Poznańskim i na Pomorzu, następnie (w latach osiemdziesiątych XIX w.) na ziemiach Małopolski, a najpóźniej (w latach dziewięćdziesiątych) na ziemiach Polski centralnej.

⁴⁶ J. Turowski, *Od wsi tradycyjnej do wsi współczesnej*, „Wieś Współczesna”, 1966 nr 7—8.

⁴⁷ Turowski, *Zmiany społeczne wsi...*

Niezależnie od inicjatywy przejawianej przez samą wieś państwa zaburcze wprowadzały w tym okresie na wieś na mocy obowiązujących decyzji odgórnych pewne instytucje: powołano samorząd terytorialny, zaczynały funkcjonować szkoły, znaczną rolę odgrywały parafie.

„Gminie, jej samorządowi powierzano jednoczącą rolę, w stosunku do ludności terenu wiejskiego. Roli tej nie spełniała z wielu powodów: nieodpowiednich kwalifikacji zarządu gminnego, dużego dystansu społecznego między nim a ludnością gminy, braku poszanowania wśród rolników”⁴⁸.

W okresie międzywojennym wraz z rozwojem stosunków kapitalistycznych następuje pogłębienie zarysowanych wyżej procesów. „Po wpływie na rozbudzenie potrzeb, w następnym etapie oddziaływania miasto sięga o wiele głębiej i powoduje nie tylko wzrost zapotrzebowania, ale uzależnia od przemysłu rozwijającego się w mieście”⁴⁹. Gospodarowaniu przyświeca teraz w miejsce zaspokojenia potrzeb rodziny cel osiągnięcia maksimum dochodu z gospodarstwa. Zawęża się wszechstronność gospodarstwa chłopskiego. Rodzina korzysta w małej części z produktów własnego gospodarstwa, dąży się do uzyskania jak największej ilości pieniędzy” [...] aby się dobrze zaopatrzyć”⁵⁰. Zmienia się model gospodarstwa towarowego od gospodarstwa sprzedającego nadwyżki po zaspokojeniu potrzeb rodziny do gospodarstwa produkującego dla miejskich nabywców. Konkurencyjność rynku kapitalistycznego wymaga dalszego ograniczenia samowystarczalności gospodarstwa chłopskiego — prowadzi to do specjalizacji i intensyfikacji w rolnictwie. W takim gospodarstwie angażować trzeba cały swój czas i umiejętności. Ograniczeniu ulega więc wielofunkcyjna rola gospodarza, który odrywa się teraz od wszelkich zajęć ubocznych. Poza tym wytwarza się negatywna ocena tych zajęć. „W społecznej ocenie przymiejskiej oddawanie się tym zajęciom [dodatkowym — E.M.] traktowane jest jako znak zacofania, nieumiejętności gospodarowania”⁵¹. Uznanie społeczne zyskuje rolnik fachowiec. Specjalizacja rolnictwa oznaczała nastawienie się na uprawy ogrodnicze bądź gospodarke hodowlaną. „A nawet w gospodarstwach o przewadze wytwórczości zbożowej nastąpił duży stopień specjalizacji”⁵². Rolnicy specjaliści, których cechuje wiedza rolnicza, znajomość rynku, tworzą wówczas elitę wiejską. Popularyzacja wzoru „fachow-

⁴⁸ E. P s y k, *Funkcjonalne powiązanie instytucji i organizacji wiejskich (analiza układu gromadzkiego)*, praca doktorska, biblioteka IS UŁ s. 51—55.

⁴⁹ T u r o w s k i, *Zmiany społeczne wsi...*, s. 95.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 95.

⁵¹ *Ibidem*, s. 102.

⁵² *Ibidem*, s. 100.

ca”, uznanie znaczenia wykształcenia i kwalifikacji przejawiają się w powierzaniu kierowniczych ról i spraw doniosłych dla całej wsi mieszkańcom wyróżniającym się umiejętnościami gospodarowania. „Wiedza zawodowa i osiągnięcia w gospodarce rolnej stanowią kryterium wybitności we wsi”⁵³.

Okres ten charakteryzuje się powstawaniem na wsi komórek organizacyjnych, ogólnokrajowych zrzeszeń, związków itp. Jest to wyrazem dążenia niepodległego państwa do stworzenia korzystnych warunków dla rozwoju rolnictwa i powiązania gospodarstwa rolnego z ogólnogospodarczym systemem kraju. Zmiana dokonuje się również w świadomości ludzkiej — po okresie indywidualizacji postaw wobec rodziny, życia towarzyskiego i obyczajowego prowadzącymi do likwidacji szeregu ważniejszych w danej społeczności ról społecznych w świadomości ludzkiej pojawiać się zaczyna „coraz więcej spraw: drobnych lokalnych, dotyczących wszystkich jednostek skupionych na pewnym obszarze, które to sprawy i potrzeby tylko przez zbiorowe działania osiągnąć można”⁵⁴.

Na podstawie szeregu związków i stowarzyszeń tworzy się nowa społeczna organizacja wsi oparta na: „1. związkach celowych (zrzeszeniach gospodarczych, obecnie spółdzielczych, tworzonych w obrębie gromady); 2. ogniwach organizacyjnych szerszych społeczności (partie polityczne, związki młodzieży, zrzeszenia społeczno-kulturalne), 3. organizacji gromady w znaczeniu administracyjnym i wedle przepisów prawa administracyjnego”⁵⁵.

Wieś Polski kapitalistycznej stanowi jednostkę administracyjną, ale nie jest układem gospodarczym makrosystemu, w stosunku do którego Państwo prowadziłoby planową działalność. W gospodarce towarowo-pieniężną włączali się chłopcy jako indywidualni, jednostkowi gospodarze producenci, nie występowali jeszcze jako odrębna kategoria społeczno-zawodowa. Mimo potrzeby współdziałania nie odnosili się entuzjastycznie do zrzeszeń gospodarczych i społeczno-kulturalnych. J. Turowski, analizując przyczyny rozpadania się organizacji gospodarczych, wskazuje na: 1) przewagę interesu ekonomicznego indywidualnego nad zbiorowym; mieszkańcy gromady zaangażowani we władzach organizacji traktują ją jako źródło indywidualnego dochodu; 2) odnawianie się więzi familiarnych w dążeniu do opanowania organizacji celem indywidualnego wzbogacenia⁵⁶.

⁵³ *Ibidem*, s. 107.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 144.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 144.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 154—155.

Rysem charakterystycznym dla okresu przemian wsi określanego mianem „otwierania się społeczności lokalnej” jest spadek znaczenia i zanik wielu tradycyjnych instytucji wiejskich i ról uniwersalnych. Ich miejsce zajmują formalne struktury organizacyjne, możliwe do przyjęcia przez wieś z racji opierania działalności na formie współdziałania, dobrze znanej na wsi. Struktury te okazują się jednak za słabe, zbyt młode, powołane w środowisku, które nie potrafiło nadać im odpowiedniego kształtu i form działalności.

Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza jedna cecha właściwa dla wsi okresu przedwojennego, która przestaje być aktualna dla wsi współczesnej: w dawnej wsi chłopci jako warstwa społeczna stanowili bardzo zróżnicowaną zbiorowość. Głównym czynnikiem różnicującym był stan majątkowy. Natomiast ze względu na rodzaj i charakter wykonywanej pracy stanowili zbiorowość jednorodną. Powszechny był wówczas wzór roli gospodarza rolnika, pełniącego szereg różnorodnych funkcji, które z czasem stały się odrębnymi rolami. Już w Polsce międzywojennej mamy do czynienia ze specjalizacją tej roli, która w okresie powojennym stanie się rolą podlegającą profesjonalizacji, opartą na posiadaniu specjalistycznych umiejętności w zakresie produkcji rolniczej. W okresie tym przemianie uległa sytuacja innych ról quasi-zawodowych, które przybrały profesjonalny charakter, ale jednocześnie przechodziły ze wsi do miasta (zajęcia pozarolnicze). Nowymi, zinstytucjonalizowanymi rolami są role działaczy instytucji i organizacji wiejskich: niektóre to wyprofilowane role społeczne o nieetatowym i niezawodowym charakterze (np. kółka rolnicze), inne to uniwersalne role społeczne (np. organizacje polityczne) — w obu przypadkach powiązane z formalnymi strukturami. Instytucje formalne w początkowym okresie były raczej elementami dezintegrującymi zwarty system społeczny wsi. Po ujednoczeniu dla całego kraju w latach dwudziestych XX w. struktury organizacyjnej i celów instytucji wiejskich stały się one centralnie kierowanymi ogniwami nadrzędnych związków i zrzeszeń.

Rozpad tradycyjnych więzi spowodował również zmiany wyznaczników autorytetów wiejskich. Wobec upowszechniania wzoru fachowca podstawą autorytetu stają się kwalifikacje instrumentalne oceniane poprzez obserwację wyników działań jednostki oraz wykształcenie (w zakresie elementarnym jako umożliwiające kontakt z samym środowiskiem, w innym zakresie — jako zasób wiedzy teoretycznej i droga awansu społecznego).

PROCESY DEZINTEGRACJI SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ I SZANSA REINTEGRACJI PONADLOKALNEJ NA PODSTAWIE WIĘZI INSTYTUCJONALNEJ

Przeobrażenia wsi w okresie powojennym określić można jako proces coraz pełniejszego uczestnictwa ludności wiejskiej w życiu makrospołeczeństwa. Jest to proces przechodzenia od uczestnictwa partykularnego do uczestnictwa uniwersalnego⁵⁷.

„Generalna tendencja przeobrażeń społecznych współczesnej wsi polskiej jest przez socjologów określana rozmaicie, a więc jako urbanizacja wsi, związanie się wiejskich grup lokalnych z szerszymi społecznościami ponadlokalnymi (społeczeństwo, naród), zacieranie się różnic społecznych między miastem a wsią, przejście od izolacji, autarkii do kontaktu i więzi ze społeczeństwem globalnym, procesy dezintegracji wiejskich społeczności i integracji ich mieszkańców z całym społeczeństwem, przejście od kultury chłopskiej do kultury ogólnonarodowej itp.”⁵⁸.

Wieś jako siedlisko grup wtórnych

Pomostem umożliwiającym przejście wsi od izolacji i autarkii do kontaktu i więzi ze społeczeństwem globalnym stały się głównie instytucje i organizacje formalne. Były to co prawda więzi normatywne, obligatoryjne, ale stanowiące o zabezpieczeniu podstawowych potrzeb i interesów wsi.

W powojennym okresie wsi polskiej wyróżnić można kilka etapów przeobrażeń w zestawie instytucji i organizacji.

Etap pierwszy to kontynuacja niektórych form społecznej aktywności okresu międzywojennego, jak np. ruchu spółdzielczego. Spółdzielczość od pierwszej chwili odzyskania niepodległości włączyła się czynnie do odbudowy życia gospodarczego i społecznego kraju, organizując placówki handlowe, wytwórcze i usługowe. Stopniowo jednak traciła charakter „ruchu spółdzielczego”, czego przejawem był np. zanik zwyczaju przeznaczania na „cele społeczne” dywidend wypłacanych członkom spółdzielni.

Jak gdyby drugim etapem w rozwoju formalnych instytucji było wkroczenie państwa jako czynnika ingerującego w życie społeczno-gospodarcze wsi. Zgodnie z postulatami II Zjazdu PZPR zamierzano skoncentrować wysiłki na przyspieszeniu rozwoju rolnictwa. Zwracano uwagę, że jednym z głównych kierunków działania powinno być przekształ-

⁵⁷ R. Tur ski, *Przemiany struktury społecznej wsi. Uczestnictwo wsi w życiu społeczeństwa*, [w:] *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego*, red. W. Wesołowski, Warszawa 1970, s. 236—247.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 236.

canie indywidualnej gospodarki chłopskiej w gospodarke spółdzielczą.

Podjęcie realizacji programu kolektywizacji wsi oznaczało likwidację struktur pośrednich, współdziałających z indywidualnym rolnictwem; pozostaje wówczas gminna spółdzielnia jako ogniwo związane z obowiązkowymi dostawami. Jednocześnie zaś powstają nowe grupy wtórne — spółdzielnie produkcyjne o charakterze quasi-samorządowym. Równolegle pojawiają się na wsi pierwsze stanowiska profesjonalne związane z produkcją rolną, a nie obsługą wsi. Duży zakres zadań związanych z przyspieszeniem tempa rozwoju rolnictwa sprawił, że istotne znaczenie przypisywano organizacji i działaniu najniższego szczebla systemu rad narodowych⁵⁹.

Na mocy uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z 24 lutego 1954 r. podjęto prace związane z wytyczaniem granic nowych jednostek podziału wsi i wyznaczaniem siedzib rad narodowych. Powołanie gromadzkich rad narodowych miało zapewnić przybliżenie organów władzy państwowej do ludności wsi i sprzyjać rozwojowi aktywności społecznej. Nowe jednostki podziału terytorialnego oraz nowa struktura rad narodowych najniższego szczebla zostały wprowadzone ustawą z 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych. W wyniku podziału terytorialnego wsi powstało 8789 gromad liczących średnio 1760 mieszkańców. Rada narodowa wchodziła ze swymi komisjami do systemu organów władzy państwowej w terenie, a prezydium rady narodowej do systemów organów wykonawczo-zarządzających i pełniących funkcje administracyjne. Pracą prezydium kierował w zasadzie na najniższym szczeblu przewodniczący gromadzkiej rady narodowej (unia personalna dwóch stanowisk). Dla poszczególnych wsi powoływano spośród zamieszkujących ją radnych pełnomocników gromadzkiej rady narodowej, którzy częściowo spełniali rolę dawnych sołtysów. Jak wiadomo, w 1956 r. nastąpił odwrót od kolektywizacji i zwrot w kierunku gospodarstwa indywidualnego. Z okresem tym wiąże się reaktywowanie instytucji i organizacji powiązanych z gospodarstwem, jak KR i KGW. Równocześnie po roku 1956 postępowała reorganizacja gromad.

Gromady jako niewielkie jednostki podziału terytorialnego nie przetrwały zbyt długo. Proces łączenia mniejszych jednostek nasilił się szczególnie w latach 1958—1961. W wyniku tych zmian z blisko 8300 gromad powstałych w 1954 r. w przededniu powołania gmin istniało ich niewiele ponad 4300.

W miarę powiększania gromad organy gromadzkich rad narodowych wyposażone były w coraz większe uprawnienia. Wraz z kształtowaniem

⁵⁹ Z. Rybicki, *System rad narodowych w PRL*, Warszawa 1972, s. 163.

się gromad i gromadzkich rad narodowych postępował proces instytucjonalizacji wsi i rolnictwa. Jak wynika z wieloletnich badań empirycznych, na obszarach gromad działa około 100 różnorodnych instytucji i organizacji⁶⁰. Uwzględniając fakt, że niektóre instytucje danego rodzaju występują kilkakrotnie w tej samej gromadzie (np. sołtys, terenowy opiekun społeczny, KGW, OSP itp.), liczba ta znacznie wzrasta.

Zróznicowany status prawny obszernego zbioru instytucji i organizacji występujących w gromadzie uprawnia do stwierdzenia, że była to chyba pełna reprezentacja typów zrzeszeń obywateli działających w PRL. Zasięg działania rozmaitych instytucji był różnorodny: obejmował gromadę lub jej część, bądź też przekraczał terytorium jednej gromady.

Liczne formalne struktury z jednej strony pośredniczyły w powiązaniach wsi z całokształtem społecznego systemu, z drugiej nabierały cech instytucji lokalnych, reprezentujących i zabezpieczających lokalne potrzeby, przeważnie w ramach przestrzennych szerszych niżli dawna tradycyjna wioska.

Wśród wielu różnorodnych instytucji i organizacji wiejskich, które funkcjonują na obszarach administracyjnie określonych, wyróżnia się w każdej gromadzie (a także współcześnie w gminach) pewien stałe powtarzający się zestaw instytucji, zwany „zestawem bezwarunkowym”, składa się on z około 20 instytucji⁶¹. Obligatoryjna obecność tych instytucji (co najmniej formalna) wynika z odpowiednich norm, zarządzeń, ustaw, przepisów prawnych, w których uznano, że instytucje te są niezbędne dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców konkretnej gromady (czy obecnie gminy).

„Zestaw bezwarunkowy” uzupełniony jest szeregiem instytucji, których obecność zależy od cech samego terenu, od wielu innych sytuacji — w ten sposób kształtuje się „zestaw warunkowy”. W jego skład wchodzi instytucje specyficzne dla danego terenu, np. spółka leśna na obszarze, gdzie występują lasy chłopskie, zrzeszenia producentów lnu na terenach, gdzie ta produkcja odgrywa istotną rolę, itp. W gromadach, których zapleczem są małe miasta, oprócz zestawu bezwarunkowego wyróżniono zestaw instytucji „miejskich”, tj. zlokalizowanych w mieście, spośród których część zaspokajała potrzeby głównie społeczności miejskiej (np. miejska rada narodowa), inne instytucje posiadające siedzibę w mieście obejmowały zakresem działalności potrzeby ludności miasta

⁶⁰ J. Borkowski, W. Piotrowski, *Gromadzkie rady narodowe w układzie instytucji gromadzkich*, „Problemy Rad Narodowych”, nr 22, 1972; w aneksie wykaz instytucji, które występowały w 6 badanych gromadach 1968 r.

⁶¹ *Ibidem*, na s. 20 „zestaw bezwarunkowy” instytucji gromadzkich,

i wsi⁶². Były to GS, SOP i inne o randze instytucji szczebla gromadzkiego posiadające miejsce w zestawie bezwarunkowym gromady, niezależnie od lokalizacji. Granica między zestawem bezwarunkowym i warunkowym nie jest więc stała.

Tak więc polska wieś przeszła w swym rozwoju drogę od wsi jako grupy pierwotnej do wsi siedliska grup wtórnych⁶³. Cecha uznawana do niedawna za niemal definicyjną cechę miasta stała się rysem charakteryzującym wieś współczesną.

Jednocześnie przejście to oznacza zmianę typu więzi konstytuującego daną wieś jako społeczność: od wioskowej społeczności lokalnej zintegrowanej na podstawie podmiotowej, personalnej więzi do wsi jako zbiorowiska sołectw (o podobnym typie więzi, ale realizowanym już przy udziale struktur formalnych, grup wtórnych) zyskujących szersze przestrzenne ramy lokalności (szansa reintegracji w społeczność ponadlokalną przy głównym udziale struktur formalnych).

Proces specjalizacji instytucji i profesjonalizacji ról

Mnogość organizacyjno-instytucjonalnych form w społeczności gromadzkiej nie zakładała ich jednorodności w sensie społeczno-funkcyjnym, a wręcz przeciwnie. Jak samo ich powstawanie i rozwój ilościowy był wynikiem różnicujących się potrzeb społeczności gromadzkiej w każdej dziedzinie życia, tak zróżnicowany charakter ich działań był świadectwem zróżnicowanego charakteru potrzeb „gromadzkich”.

Ze wzrostem liczby działających instytucji i organizacji związana była tendencja do specjalizacji ich działalności wyrażająca się w dążeniu do podejmowania tylko takich zadań, które są formalnie zawarte w jej celach, i nieprzekraczania granic swoich kompetencji. W okresie gromadzkim istniało kilka instytucji wiejskich o określonym profilu działania, np. spółka wodna, zrzeszenia branżowe. Były to instytucje podejmujące funkcje wyłącznie w dziedzinie i zakresie wyznaczonym im formalnie.

Obok nich działały instytucje skupiające swą pracę na realizacji funkcji „głównych”, ale jednocześnie podejmujące szereg inicjatyw w różnych dziedzinach potrzeb. Do nich należą takie instytucje, jak: Spół-

⁶² E. P syk, *Funkcje i powiązania miejskich i wiejskich organizacji i instytucji (skrót komunikatu)*, [w:] *Przemiany miejskich społeczności lokalnych w Polsce*, Warszawa 1974, s. 221–228.

⁶³ Zaznaczyć jednak trzeba, że wiejskie grupy wtórne charakteryzuje pewna swoistość. Jest nią szansa na zaistnienie stosunków pierwotnych, opartych na personalnych powiązaniach (osób-funkcji) wewnątrz i między grupami wtórnymi — instytucjami formalnymi.

dzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa i Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, z których spółdzielczego statusu wynikały owe „uboczne” funkcje podejmowane na rzecz jednostki osadniczej czy zbiorowości własnych członków.

Przejawem specjalizacji w sensie świadomego ograniczenia zakresu realizowanych funkcji było powoływanie monofunkcyjnych instytucji i ról, jak np. społeczna komisja pojednawcza, terenowy opiekun społeczny.

W okresie gromadzkim procesowi specjalizacji podlegały jednak głównie te instytucje, w których rodzaj funkcji wymagał skupienia się na określonych działaniach. Procesowi temu towarzyszyło zjawisko „pseudospecjalizacji” polegające na ograniczeniu działalności instytucji do pewnych tylko funkcji (nawet zadań). Nie był to jednak efekt świadomie dokonanej selekcji, lecz konieczność wynikająca z niedostatecznego wyposażenia w środki działania.

Liczne spośród instytucji działających na wsi tego okresu miały charakter uniwersalny. Jednakże i w tym typie instytucji zachodził proces specjalizacji. Przykładem może być tutaj Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, która jako złożona całość miała charakter uniwersalny, ale faktycznie składała się z wyspecjalizowanych agend, placówek i punktów. Uniwersalne pozostawały w zasadzie GRN i organizacje polityczne ze względu na swoją pozycję w gromadzkim zbiorze instytucji i wynikający stąd typ aktywności i funkcje.

Proces specjalizacji nie ominął organizacji o czysto społecznym charakterze (bez pracowników etatowych) ani też organizacji, gdzie aktywność społeczna związana była bezpośrednio z wykonywaniem funkcji należących do organizacji. Niektóre z nich ograniczyły swe uniwersalne zainteresowania i skupiały się na najbardziej oczekiwanych i pożądanym społecznie funkcjach. Inne, jak np. Ochotnicza Straż Pożarna, zaczęły się specjalizować w zakresie należących do nich funkcji głównych m.in. również z powodu tracenia monopolu na realizację dawniej znaczących funkcji ubocznych (zwłaszcza rozrywkowych i kulturalnych). Funkcje te z kolei przejmowały inne specjalistyczne instytucje, np. szkoła. Szczynnym przejawem specjalizacji organizacji opartej na aktywności społecznej jest „wyobcowanie się” funkcji specjalistycznych i przejście ich w nowej organizacyjnej formie do specjalnie w tym celu powołanej instytucji o profesjonalnej kadrze (np. kółka rolnicze a międzykółkowe baży maszynowe).

Specjalizacja oznacza nie tylko celowe zawężenie funkcji, ale głównie podnoszenie poziomu oferowanych usług. Proces ten był odpowiedzią na wzrost społecznych oczekiwań co do form i jakości zaspokajanych potrzeb. Stąd też instytucje specjalistyczne i specjalizujące się anga-

zować musiały coraz lepsze, efektywniejsze, nowocześniejsze środki działania. I tak w instytucjach wprowadzono nowoczesne środki techniczne, jak maszyny, urządzenia, sprzęt, które zabezpieczać miały techniczne uzbrojenie pracy, a nieraz w ogóle możliwość podejmowania określonego rodzaju funkcji usługowo-produkcyjnych. Dojrzywały również metody i techniki pracy stosowane w funkcjach kierowniczych, doradczych, kontrolnych; słowem komplikował się poziom ideowych środków działania. Jako wymóg pojawiała się w tej sytuacji konieczność angażowania również odpowiednich „środków ludzkich”. „Jakość” środków ludzkich zaczęły głównie określać kwalifikacje zawodowe. Stąd też jako następstwo specjalizacji instytucji wskazać można profesjonalizację ról.

Funkcjonowanie obok siebie dwu podstawowych grup działaczy: pracowników etatowych oraz aktywu społecznego, w połączeniu z wielością form specjalizacji powodowało, że proces profesjonalizacji miał jeszcze bardziej skomplikowany przebieg.

Klasyczną, najbardziej „czystą” formą profesjonalizacji było zatrudnienie etatowych pracowników i powierzanie im stanowisk (ról) zgodnie z posiadanym przygotowaniem zawodowym. Przykładem może być tutaj kadra nauczycieli w szkole, ekonomiści na stanowiskach dyrektora (prezesa) SOP, prezesa GS itd. W specjalistycznych i profesjonalnych instytucjach miało miejsce dalsze doskonalenie zawodowe, poprzez np. specjalizację, podnoszenie poziomu wykształcenia (studia zaoczne i wieczorowe), samokształcenie czy wreszcie doskonalenie się w rolach pełnionych na rzecz społeczności w licznych instytucjach. W przypadku innych etatowych ról pełnionych zgodnie z przygotowaniem zawodowym wskazać trzeba na fakt poszerzania kwalifikacji instrumentalnych o kwalifikacje podmiotowe. Chodzi o to, że niektóre role wymagają posiadania lub ujawnienia czy wręcz nabywania cech mogących dodatkowo wpływać na realizację roli. Głównie dotyczy to etatowych ról kierowniczych.

Wymóg ten rozszerzyć trzeba również na zespół działaczy społecznych, a to tym bardziej, że kwalifikacje podmiotowe stanowiły główny oczekiwany typ kwalifikacji i były jednocześnie wyznacznikiem autorytetu działacza.

Proces profesjonalizacji w instytucjach okresu gromad postrzegać trzeba jako przekazywanie etatowym pracownikom o zawodowych kwalifikacjach tych funkcji, które z racji specjalizacji instytucji i wymogu uruchamiania określonego poziomu nieosobowych środków działania nie mogły pozostać w gestii działaczy społecznych. Instytucjonalizacja działań oraz ich specjalizacja wymagają trybu pracy zawodowej (stałej, o określonym wymiarze funkcji i normowanym czasie pracy).

W przypadku ról pełnionych przez działaczy społecznych profesjonalizację określić można jako proces podnoszenia fachowości. Szczegół-

ne znaczenie miało to w przypadku pełnionych ról kierowniczych, ale również w wyodrębniających się specjalistycznych funkcjach należących do działaczy, jak funkcje doradcze i kontrolne.

Niektóre z instytucji podejmowały funkcje zmierzające do podniesienia kwalifikacji własnych działaczy, dotyczy to zwłaszcza organizacji politycznych, spółdzielczości wiejskiej oraz ochotniczych straży pożarnych.

Jako kolejną formę quasi-profesjonalizacji roli działacza społecznego wskazać trzeba podejmowanie tych ról, które pod względem merytorycznym zbliżone były do pracy wykonywanej zawodowo.

Tak więc proces profesjonalizacji ról o społecznym charakterze oznaczał zmianę miejsca działaczy (przejęcie pewnych dziedzin funkcji przez profesjonalnych działaczy), a jednocześnie zmianę zawartości ról pełnionych w trybie pracy społecznej: odchodzenie funkcji produkcyjno-usługowych do rąk etatowych „zawodowców”. Oznaczał także podniesienie kwalifikacji działaczy ze względu na pełnienie funkcji kontrolnych, doradczych (w różnych instytucjach) oraz ról kierowniczych we własnych, specjalizujących się instytucjach.

PROFESJONALIZACJA RÓL A PIONOWE I POZIOME POWIĄZANIA INSTYTUCJI

Niektóre cele i założenia reformy z 1954 r. uznawane są za trafne i słuszne. A więc przede wszystkim zapewnienie organizacyjnych ram włączania dużej grupy ludności do rządzenia państwem, następnie dążenie do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności oraz akcent na uspołecznienie stosunków produkcyjnych w rolnictwie. W wątpliwość podaje się formy i metody realizacji reformy.

Już bowiem od początku działania nowych organów ograniczono poważnie ich kompetencje. Gromady jako jednostki administracyjne były zbyt małe i słabe pod względem gospodarczym i demograficznym. Na ich obszarze nie było wszystkich instytucji i organizacji niezbędnych dla bezpośredniej obsługi ludności. Fakt ten stawiał gromadę w określonej sytuacji wobec „własnego” zbioru instytucji i organizacji. Gromada była terenem, na którym krzyżowały się zakresy działania tak istotnych instytucji, jak np. GS czy SOP. W tych okolicznościach stanowiła z punktu widzenia instytucji teren „obsługiwany”, a nie własny obszar realizacji podstawowych działań; mieszkańcy nie stanowili podstawowej i jedynej grupy odbiorców funkcji, lecz schodzili do roli klientów.

Silne i dominujące podporządkowania pionowe powodowały, że instytucje nakierowywały swą działalność nie tyle na lokalne potrzeby, ile

na wywiązywanie się z odgórnie ustalonych zadań. Jeśli w dodatku nie były to instytucje „własne”, lecz „wspólne” (dla kilku gromad), wzrastało znaczenie działaczy społecznych sprawujących funkcje kontrolne, reprezentujących dany teren. Praktycznie wpływ tego czynnika jako stymulatora działań instytucji również był ograniczony z kilku powodów.

1. Reprezentanci danej gromady nie byli jedynymi przedstawicielami odbiorców działań (obok nich funkcjonowali „reprezentanci” innych jednostek administracyjnych).

2. Działacze ci nie zawsze stanowili grono kompetentnych kontrolerów i doradców w zakresie całokształtu działalności instytucji, a co najwyżej w zakresie tych funkcji, których byli bezpośrednimi odbiorcami. Dodać należy, abstrahując od pionowych powiązań, że nie zawsze teren gromady mógł być terenem rekrutacji pracowników etatowych do danej instytucji. Często więc w instytucjach o zasięgu ponadgromadzkim, mających swe siedziby w miastach, wśród etatowych pracowników przeważała ludność pochodzenia miejskiego.

Mimo wielości i różnorodności formalnych struktur na wsi w tym okresie sama gromada była jednak przede wszystkim administracyjnie wyodrębnionym zbiorem sołectw, powiązanych bardziej siecią pionowych zależności formalnych kierowanych do rolnictwa niżli rzeczywistymi interesami samych gospodarstw. Aktywne produkcyjnie gospodarstwo chłopskie z gromadą jako jednostką administracyjno-przestrzenną związane było obligatoryjnie tylko częścią swoich własnych interesów. Jednocześnie w znacznej mierze żywotne potrzeby wiązały rolnika z instytucjami i organizacjami, których przestrzenny zasięg działalności i wpływów nie pokrywał się z gromadą.

Wielość struktur, różnorodność ich form, różnorodność formalnych zasięgów działania, dominacja podporządkowań pionowych, brak lokalnego środka dominacji, słabość gromadzkiej rady narodowej — wpływały niewątpliwie osłabiająco na potencjalne możliwości koncentracji i integracji działań samych instytucji, a także grupującego się wokół nich społecznego aktywu.

Na tym tle pozytywny i zrozumiały w świetle ogólnych przemian i modernizacji społeczno-gospodarczego życia proces specjalizacji instytucji i profesjonalizacji ról realizowanych w ich ramach wzrastał zjawisko spadku znaczenia działalności typu samorządowego, wypieranej przez czynniki administracyjno-biurokratyczny.

Poszczególne instytucje czy organizacje w większym stopniu pełniły w tej sytuacji rolę ogniw przekazujących polecenia czy oczekiwania płynące z warstwy stosunków ogólnych do warstwy stosunków pierwot-

nych niżli wypełniały funkcje warstwy pośredniej reprezentującej interesy i potrzeby określonych przestrzennie zbiorowości.

Niedopracowanie formalno-prawnych zasad powiązań między instytucjami i organizacjami w wyjątkowych tylko przypadkach mogło sprzyjać profesjonalizacji ról pełnionych społecznie, wówczas gdy na skutek wyżej wymienionych niedopracowań wzrosła autonomia roli (instytucji), a pełniący ją działacz dysponował przy tym wysokimi kwalifikacjami instrumentalnymi oraz charakteryzował się takimi cechami osobowości, które pozwoliły na racjonalne wykorzystanie samodzielności⁶⁴.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że okres gromadzki był ważnym okresem przejściowym w procesach wielopłaszczyznowej reintegracji społecznej, gospodarczej i kulturalnej obszarów wiejskich, okresem przejściowym w kształtowaniu się nowych ponadwioskowych układów życia na terenach rolniczych. „W okresie tym pogłębiło się przełamanie izolacji wsi, a gospodarstwa i rodziny chłopskie oraz społeczność wioskowa weszły w rozbudowaną sieć stosunków i zależności z pozawioskowymi, choć nadal wiejskimi instytucjami i organizacjami formalnymi. Na gruncie tych stosunków [...] zaczęły się kształtować pośrednie i bezpośrednie stosunki społeczne i więź społeczna, przekraczająca dawne wiejskie granice przestrzenne”⁶⁵.

GMINNY SYSTEM INSTYTUCJI I ORGANIZACJI JAKO SZANSA REINTEGRACJI SPOŁECZNOŚCI PONADLOKALNEJ

Niektóre przesłanki i ustalenia reformy gminnej

Rozwój sił wytwórczych, stałe unowocześnianie form i metod produkcji rolniczej, coraz silniejsze wiązanie indywidualnych gospodarstw rolnych w stosunki zależności i współpracy ze strukturami pośrednimi, realizującymi centralne wytyczne państwa w odniesieniu do rolnictwa, wymagało istotnych zmian w zakresie zarządzania i stymulowania procesami zachodzącymi na terenach wiejskich.

Ustawa powołująca od stycznia 1973 roku gminy jako nową formę organizacji życia wiejskiego określiła je jako „podstawowe jednostki podziału administracyjno-gospodarczego na terenach wiejskich”⁶⁶. Tekst preambuły cytowanej ustawy o gminach podaje wykładnię motywacji

⁶⁴ W. Piotrowski, M. Kowalski i inni, *System instytucji i organizacji wiejskich a gospodarka indywidualna*, „Roczniki Socjologii Wsi”, t. XII, 1972—1974, s. 69.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 70.

⁶⁶ Ustawa z dnia 29 listopada 1972, o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych, rozdz. I art. 1.

dokonywanych zmian: „w celu stworzenia korzystniejszych warunków dla rozwoju społeczno-gospodarczego wsi, intensyfikacji rolnictwa i poprawy warunków bytowych mieszkańców oraz w celu pogłębienia demokracji socjalistycznej, dalszego wzmocnienia roli i autorytetu rad narodowych i ich organów na terenach wiejskich, a także dla usprawnienia ich działalności”.

Nowy podział na gminy, tworzone niejednokrotnie z kilku byłych gromad, dał w rezultacie mniej liczny zbiór jednostek terytorialnych władzy i administracji, w których „chodziło o to, aby każda z nowo utworzonych gmin stanowiła spójny organizm, stwarzający ze względu na swoje rozmiary, potencjał gospodarczy i urzędzenia odpowiednie warunki dla kierowania rozwojem gospodarczym i społeczno-kulturalnym oraz dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców [...] Istotą nowego podziału jest utworzenie gmin, których granice dostosowane są do aktualnych i perspektywicznych potrzeb społeczno-gospodarczych, czyniąc z każdej gminy zwarty podsystem układu społeczno-gospodarczego kraju”⁶⁷.

Celowe i planowe wyodrębnienie gmin jako jednostek terytorialnych, przypisanie im określonych wewnętrznych, niejako autonomicznych⁶⁸ zadań uczyniło z nich, przynajmniej w ustawowych oczekiwaniach, administracyjno-gospodarczo-społeczne mikroregiony.

Dokonując pewnego uproszczenia modelowego (uwagi poniższe dotyczą bowiem gmin o dominującym znaczeniu indywidualnej gospodarki chłopskiej) wskazać można podstawowe — poza przypisaną określoną przestrzenią — elementy gminy jako mikroregionu. Są to: gospodarstwa chłopskie, rodzina, lokalne instytucje i organizacje oraz społeczność.

Wymienione elementy struktury występowały w gromadzie czy nawet w każdej tradycyjnej społeczności wioskowej, jednak sytuacja gminna stanowi dalszy etap ogólnej modernizacji wsi, posuwa dalej i ugruntowuje zachodzące przemiany. Sprawiają one, iż wyróżnione elementy składowe struktury gminnego mikroregionu oraz ich wzajemne powiązania nabierają stopniowo nowych cech.

System instytucji i organizacji wiejskich w gminie

Przez system rozumiemy w uproszczeniu taki zbiór konkretnych elementów, który stanowi realną wyodrębniającą się z otoczenia całość. W stosunku do zbioru instytucji zlokalizowanych w gminie przyjąć moż-

⁶⁷ Gebert, *op. cit.*, s. 12.

⁶⁸ W pierwszym okresie funkcjonowania gmin autonomię ograniczał znacznie szczebel powiatowy. Po zlikwidowaniu powiatów w maju 1975 r. autonomia gmin znacznie wzrosła. Patrz np. M. Kołaciński, *Względna autonomia gminy*, artykuł złożony do druku w OBN im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.

na, że stanowią one tak rozumiany system. System gminnych instytucji wyodrębnia się, z otoczenia głównie poprzez mnogość i intensywność dośrodkowych powiązań między wchodzącymi doń instytucjami.

Istotną cechą tego systemu jest jego funkcjonalny charakter oraz fakt, że posiada swój własny podsystem sterowniczy i scalający. Stanowią go: naczelnik gminy, urząd gminy, gminna rada narodowa oraz lokalne instytucje polityczne. „Systemowość” zbioru instytucji i organizacji jest warunkiem efektywnego spełniania przez instytucje przypisanych im funkcji kreacji i podtrzymywania całego gminnego układu życia wiejskiego. Właśnie niespełnienie przez gromadzki zbiór instytucji warunku systemowości było istotną przyczyną społeczno-przestrzennej rozbieżności procesów ponadwioskowej reintegracji.

W systemie instytucji i organizacji gminnych wyodrębniają się różne podsystemy⁶⁹ (integrowane w system poprzez sterowniczo-scalające funkcje wskazanego podsystemu władzy i administracji). Podsystemy kształtują się i wyodrębniają na różnych zasadach: np. na zasadzie funkcji w stosunku do całości gminy (jako mikroregionu administracyjno-gospodarczo-społecznego), funkcjonalno-merytorycznych powiązań między elementami systemu (nakierowanymi na określoną dziedzinę potrzeb) jak i funkcjonalnych powiązań instytucji w konkretnych podobszarach (przede wszystkim w sołectwach).

Główną cechą charakteryzującą podsystemy jest to, że stanowiąc integralną całość systemu gminnego, jednocześnie jako całość lub poprzez swoje poszczególne elementy wchodzą w powiązania pionowe z innymi strukturami znajdującymi się poza gminą (przede wszystkim na wyższych szczeblach organizacji terytorialnej). Powiązania i zależności pionowe występują również w stosunkach między podsystemami przestrzennymi a podsystemami innymi — głównie sterowniczymi. Związki te mogą wspomagać integrację systemu⁷⁰.

Czynnik ludzki w systemie gminnych instytucji i organizacji

„Systemowość” zbioru instytucji gminnych określono powyżej jako konieczny warunek efektywnego spełniania przez instytucje przypisanych im funkcji. Wskazywano jednocześnie, że niespełnienie przez gromadzki zbiór instytucji warunku systemowości było istotną przyczyną społeczno-przestrzennej rozbieżności procesów ponadwioskowej integracji.

Charakteryzując okres gromadzki wskazywaliśmy na zachodzenie w instytucjach i organizacjach istotnych procesów: specjalizacji i профе-

⁶⁹ Piotrowski, Kowalski i inni, *op. cit.*, s. 73.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 73.

sjonalizacji, a także na nasilenie się nowych pod względem formy oraz treści powiązań personalnych między instytucjami, prowadzących do wyodrębniania się ze zbioru instytucji pewnych układów oraz do powiązań między wyodrębnionymi elementami układu życia wiejskiego, jak rodzina, gospodarstwo, społeczność.

Rozpatrując związki między instytucjami i między elementami systemu gminnego wskazać należy nie tylko powiązania funkcjonalne i instrumentalne, ale również możliwości i konieczność powiązań podmiotowych, o czym świadczy np. wielofunkcyjność działaczy. Jednocześnie zaś trzeba mocno podkreślić, że w gminie nasilają się zarówno proces profesjonalizacji ról etatowych, jak i quasi-profesjonalizacja społeczników.

W momencie utworzenia gmin wyłonił się trudny problem doboru kadry dla wielu różnorodnych struktur formalnych o rozmaitych merytorycznych celach. Przede wszystkim jako „potrzeba chwili” wyłonił się problem doboru odpowiedniej kadry dla urzędów gmin, mogącej sprostać nowym zadaniom. Stopień trudności tego zadania ilustrują wymowne fakty: „Już w połowie roku 1972 przeprowadzono analizę zawodowej przydatności pracowników zatrudnionych w gromadzkich radach narodowych. Ze względu na niedostateczne przygotowanie zawodowe około 50% pracowników biur gromadzkich nie zostało zakwalifikowanych do pracy w urzędach gmin⁷¹.”

Kandydatom brany pod uwagę w kompletowaniu kadr dla urzędów gmin stawiano wymagania nie tylko pod względem przygotowania zawodowego, ale zarówno pod względem walorów moralno-politycznych. Szczególnie wysokie wymagania stawiano kandydatom na stanowiska kierownicze.

Aby skrócić proces przystosowywania się pracowników gminnych rad narodowych do realizacji nowych zadań zorganizowano cykl szkoleń i to zarówno dla kadry kierowniczej, jak i pozostałych pracowników. Szczególnie wszechstronne — teoretyczne i praktyczne — przeszkolenie przeszli naczelnicy gmin i sekretarze biur. W lipcu i sierpniu 1972 r. uczestniczyli oni w 6-tygodniowym kursie prowadzonym przez wybitnych specjalistów z różnych dziedzin. Kandydaci na naczelników pełnili w siedzibach przyszłych gmin przez 3 miesiące role pełnomocników powiatowych do spraw tworzenia urzędów gmin, a więc mieli możliwość praktycznego zapoznania się z pracą rad narodowych najniższego szcze-

⁷¹ M. Mączyńska, *Reforma z 1972 r. w praktyce*, [w:] *Gminne rady narodowe i naczelnicy gmin*, red. F. Siemieński, Poznań 1974, s. 257 (opracowano na podstawie materiałów źródłowych dotyczących działania urzędów gmin w woj. poznańskim, głównie w powiecie poznańskim).

bla. „Wszyscy naczelnicy i sekretarze odbyli niezbędną praktykę w resortowych wydziałach prezydiów PRN dla zapoznania się ze sposobem załatwiania spraw, które z dniem 1 stycznia 1973 r. przeszły ze szczeblu powiatowego w zakres obowiązków naczelnika gminy. W grudniu i styczniu 1973 r. wydziały resortowe prezydiów PRN i WRN przeszkoliły pozostałych pracowników biur gminnych”⁷².

Mówiąc o zaawansowaniu profesjonalizacji ról etatowych, nie można pominąć działaczy społecznych, którym gminne rady narodowe powierzyły odpowiedzialne funkcje. Na szczególną uwagę zasługuje rola przewodniczącego gminnej rady, gdyż to od jego osobistej postawy, a także kwalifikacji wyrażających się w umiejętnościach organizatorskich w dużym stopniu zależy prawidłowe funkcjonowanie organów przedstawicielskich, ich prezydiów i komisji oraz całokształt pracy społecznej w gminie. Wobec zmienionego obecnie statusu prezydiów gminnych rad narodowych⁷³ oraz wydatnego rozszerzenia zadań i uprawnień gminnych rad narodowych przewodniczący winni posiadać odpowiednie przygotowanie do spełniania obowiązków wynikających z roli. Obok walorów moralno-politycznych i społecznego zaangażowania muszą posiadać określoną sumę wiedzy z zakresu organizacji i funkcjonowania organów władzy i administracji w gminie.

Sprawie przygotowania fachowego przewodniczących do ich ról poświęcono kilkudniowe seminaria prowadzone w wojewódzkich ośrodkach szkoleniowych. „Założeniem kursu było przekazanie [...] niezbędnego zasobu wiedzy i informacji o podstawowych zadaniach gminnych rad narodowych, ich prezydiów, komisji, radnych, a także omówienie aktualnej problematyki społeczno-gospodarczej kraju ze szczególnym uwzglę-

⁷² *Ibidem*, s. 257—258.

⁷³ Na szczeblu gminy oddzielono organy przedstawicielskie od wykonawczo-zarządzających. Rada narodowa działająca na sesji stanowi zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy o radach narodowych organ władzy państwowej i podstawowy organ samorządu społecznego. Do systemu należy rada jako plenum, komisja rady narodowej oraz jej prezydium. Komisje są zorganizowane na tych samych zasadach, co komisje rad narodowych wyższego szczebla. Prezydium rady narodowej jest natomiast — przy zachowaniu niezmienionej nazwy — organem nowym. W skład jej wchodzi — stosownie do postanowienia przepisu art. 72 — przewodniczący gminnej rady narodowej, jego zastępca i przewodniczący stałych komisji. Prezydium jest wybierane przez radę narodową na pierwszej sesji i działa przez okres jej kadencji (dwie uchwały Rady Państwa z 8 grudnia 1972 r.: pierwsza w sprawie rodzaju i składu liczebnego komisji gminnych rad narodowych oraz rad narodowych miast i gminy — *Monitor Polski*, nr 55, poz. 194; druga — w sprawie regulaminu wzorcowego gminnej rady narodowej (rady narodowej miasta i gmin), *Monitor Polski*, nr 55, poz. 195).

dnieniem założeń rozwoju gospodarczego województwa i roli gminnych rad w ich realizacji”⁷⁴.

„Postawiono” na profesjonalistów również w innych dziedzinach — role kierownicze w podsystemach systemu gminnego pełnią profesjonalnie ukształtowani fachowcy nierzadko podnoszący jeszcze swe kwalifikacje.

Tak więc gmina wyposażona w system własnych instytucji i organizacji opierających swą działalność na etatowych profesjonalnych działaczach i stawiająca na kompetentny aktyw społeczny miała stworzyć warunki do bardziej samodzielnego planowania i podejmowania decyzji w podstawowych sprawach swych obywateli w zakresie zabezpieczenia warunków produkcji, rodzaju i odbioru tej produkcji, a także w zakresie organizowania ich życia poza pracą.

Kilka uwag o funkcjonowaniu gminnego systemu instytucji

Trwająca już od lat „praktyka” systemu gminnego prowokuje do zastanowienia się nad następującymi pytaniami: w jakiej mierze gminny system instytucji wykorzystał szansę, której nie miały instytucje gromadzkie będące układem? Jakie są społeczne skutki profesjonalizacji w instytucjach gminnych?

Udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na te pytania wymagałoby osobnego opracowania. Z konieczności ograniczymy się więc do jednej, za to najważniejszej zwłaszcza w aktualnej sytuacji gospodarczej kraju dziedziny funkcjonowania instytucji, tj. gospodarczego współdziałania z rolnictwem. Własne obserwacje funkcjonowania tych instytucji w kilku gminach w różnych częściach kraju, a także obserwacje czynione przez naukowców i dziennikarzy uprawniają nas do wysunięcia kilku uwag.

Ujednoczenie zasięgu działania instytucji gminnych na obszar wyłącznie jednej gminy stworzyć miało wspólnotę interesów instytucji i rolnika. W praktyce okazuje się, że sytuacja rolnika uległa tylko takiej zmianie, że nie jest już jednym z wielu konkurujących klientów (jak to było np. w sytuacji, gdy GS obsługiwała kilka gromad); nadal jednak nie występuje on w roli partnera instytucji. Dla tych ostatnich bowiem ciągle ważniejsze znaczenie mają branżowe, pionowe podporządkowania. „Rolnik producent dający bezpośrednią produkcję [...] który powinien sam porządkować swoje relacje z instytucjami obsługi rolnictwa, postawiony jest w sytuacji konieczności, jest »skazany« na te instytucje. To nie one oczekują na jego postulaty, to on musi o ich usługi zabie-

⁷⁴ Mączyńska, *op. cit.*, s. 258.

gać”⁷⁵. Dzieje się tak dlatego, że spółdzielczość wiejska (GS, SKR) ma własne „reguły gry” — rozliczana jest przez swoje władze zwierzchnie z produkcji, obrotów, efektów finansowych, a więc osiąganych wskaźników ekonomicznych, a nie tzw. wskaźników rzeczowych, które informują o istocie działalności i proporcjach udziału różnego rodzaju zadań realizowanych. Stąd biorą się rozbieżności między potrzebami i oczekiwaniami rolników, statutem instytucji a wytycznymi zawartymi w ich planach.

Obligatoryjność korzystania z usług „własnych” instytucji przynosi niejednokrotnie wymierne straty ekonomiczne. Np. kontraktacji produktów rolnych dokonuje się we własnej GS, ale bywa, że w latach urodzaju spółdzielnia skupuje znikomy procent produkcji, np. warzyw. Wówczas rolnicy w obliczu „klęski urodzaju” wożą swe produkty do odległych miast, ponosząc koszty transportu i tracąc swój cenny czas. Posiadanie przez instytucje wyłączności na kontraktację i skup w granicach gminy i jej najbliższych okolicach wyklucza zbywanie nadwyżek innym przedsiębiorstwom czy zakładom.

Czynnikiem ograniczającym samodzielność gminy w sprawach gospodarczych jest schematyczne i sformalizowane planowanie na szczeblu centralnym czy wojewódzkim. Plany winny dotyczyć konkretnych warunków przyrodniczych, tradycji, możliwości rolnika. „Niesłuszne jest dążenie przez planujących do samowystarczalności pod każdym względem, do stosowania u siebie wskaźników wziętych żywcem z planów krajowych”⁷⁶.

Organizacja produkcji w każdej gminie, a nawet w pojedynczym gospodarstwie w coraz większym stopniu uzależniona jest od dostaw środków produkcji. Pogłębiający się deficyt podstawowych środków produkcji: pasz, nawozów, opału, maszyn, prowadzi do patologii w działaniu instytucji gospodarczych na wsi: kumoterstwa, łapówkarstwa. „Rolnicy dostrzegają [...] szereg grup gospodarstw, znajdujących się w uprzywilejowanej sytuacji w porównaniu z innymi gospodarstwami. Wymienia się na przykład rolników działaczy miejscowych instytucji, przodujących rolników, zamożniejszych. Na skutek ich powiązań deficytowa pula dóbr nie jest rozdzielana sprawiedliwie”⁷⁷.

Jednocześnie faktem jest, że np. naczelnik gminy nie ma większego wpływu na zaopatrzenie w środki produkcji, gdyż to jednostki nadrzędne ustalają limity inwestycji, obrotowe, kredytowe. Teoretycznie pozostaje

⁷⁵ B. Zapala, *Nic tylko rękawy zakasać*, [w:] *Jaka jesteś gmino*, Warszawa 1980, s. 106.

⁷⁶ A. Świdorski, *Gdzie szukać rezerw*, [w:] *Jaka jesteś gmino*, s. 131.

⁷⁷ M. Halamska, *O sytuacji napięć*, [w:] *Jaka jesteś gmino*, s. 112.

jeszcze naczelnikowi możliwość prowadzenia polityki kadrowej, ale jako podstawowa trudność pojawia się problem znalezienia odpowiednio przygotowanych kadr. Ograniczenie działalności systemu organizacji gminnych polega również na tym, że naczelnik gminy otrzymuje od władz szczegółowe zadania — jego działalność jest nieomal całkowicie limitowana i kontrolowana odgórnie. Jak pisze D. Gałaj, „Nie daje to możliwości i bodźców do rozwinięcia inicjatyw własnych oraz pozyskiwania i rozwijania inicjatyw środowiska społecznego, któremu ten system organizacyjny służy”⁷⁸.

Zależność instytucji gminnych od władz nadrzędnych ogranicza skuteczność realizowania koordynacyjnej funkcji naczelnika. Np. limitowany fundusz gminny nie może być podwyższony nawet przy wysokiej aktywności danej gminy, a więc nie pomaga aktywizowaniu poszczególnych wsi czy całej ludności gminy.

Zasygnalizowane wyżej nieprawidłowości w funkcjonowaniu niektórych instytucji gminnych nasuwają pytanie o obecność i rolę samorządu wiejskiego. Nie jest tajemnicą, że aktywność samorządu pozostawia wiele do życzenia. Jest to zresztą opinia samych działaczy: „przyzwyczailiśmy się już uważać, że tylko zarządy coś znaczą, samorząd zaś to jakby organ szczątkowy, istniejący jeszcze ku utrapieniu działaczy, którzy muszą obsługiwać zebranie”⁷⁹.

Bierność, a nawet nieobecność przedstawicieli mieszkańców na zebraniach wynika niejednokrotnie z ich przeświadczenia o bezsilności i nieskuteczności interwencji: „mogą mówić dużo, że trzeba więcej nawozów, pasz, maszyn i różnych towarów przemysłowych, dostaną zaś tyle z rozdzielnika jednostki wyższej, ile mogą dostać, na ile pozwala poziom produkcji w kraju”⁸⁰.

Bywa również i tak, że etatowi pracownicy instytucji wkraczają w kompetencje czynnika samorządowego: „Po reformie administracji powołano wielu ludzi, którzy nie zawsze wiedzą, co to spółdzielczość rolna. Tu teraz wydział zatrudnienia chce ingerować w sprawy pracownicze, choć przecież członkowie spółdzielni mu nie podlegają. Wydział finansowy ma pretensje do funduszu bezosobowego — jak może być, skoro mamy przecież dochód do podziału. Wśród starych działaczy spółdzielczych budzi to niepokój”⁸¹.

Zdarza się również, że społeczne organy kontroli mające stać na stra-

⁷⁸ *Jaka jesteś gmino*, Postłowie, s. 500.

⁷⁹ M. Józwiak, *O deficytowym towarze w samorządzie*, [w:] *Jaka jesteś gmino*, s. 17.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 30.

⁸¹ J. B i j a k, *Jest pewien pomysł*, [w:] *Jaka jesteś gmino*, s. 51.

ży interesów rolnika, np. kontrahenta, pojmują swe funkcje na opak i „jaskrawym dowodem fikcyjności działania na naszym terenie takiej społecznej komisji jest obecność czynnika społecznego na gminnym punkcie skupu żywca. Jedyłą i wyłączną czynnością owego »komisarza« było spisanie sobie sztuk dostarczonych na spęd [...] dla otrzymania premii za sprzedane Centrali Mięsnej sztuki”⁸².

Warunkiem partnerskiego stosunku między profesjonalnymi pracownikami instytucji a działaczami społecznymi jest fachowość tych ostatnich. Niestety, zaobserwowano, że od tego rodzaju aktywności odchodzą dobrzy rolnicy, a przecież to oni byli zazwyczaj awangardą ruchu samorządowego. „Dziś najlepsi rolnicy są tak zaabsorbowani pracą na swoim gospodarstwie [...] tak bardzo wykorzystują szansę osiągania wysokiego poziomu dochodów, że nie mają czasu na działanie społeczne, chyba że działanie to pozwala im na poprawienie i utrwalenie własnej i tak już uprzywilejowanej pozycji”⁸³. Do tego wytworzyła się wśród niektórych mieszkańców wsi swoista postawa bierności i oczekiwania wobec instytucji, które powinny załatwiać różne sprawy bez udziału czy nawet zgłoszenia przez osoby zainteresowane.

Spadek aktywności, a tym samym znaczenia samorządu wiejskiego ma zapewne wiele innych przyczyn, ale z naszego punktu widzenia istotna wydaje się ta, która wynika z przemian instytucji spółdzielczych. GS, BS czy SKR stały się współcześnie profesjonalnymi instytucjami przypominającymi duże przedsiębiorstwa; funkcjonują na podstawie innych zasad niż w początkach istnienia samorządu spółdzielczego. Zatraciły już cechy grupy pierwotnej zarówno ze względu na swą wielkość, jak i przestrzenny zasięg działania. W tej sytuacji nie każdy członek może mieć wpływ na działanie takiej instytucji i nie może też bezpośrednio przejawiać swej opinii czy woli (zniechęca to i czyni biernymi zwłaszcza tych, którzy zawiedli się w swych oczekiwaniach wobec instytucji). Z drugiej strony bywa, że spółdzielnie traktują samorząd „po macoszemu”. Chodzi tu o przepływ informacji, a raczej o niedoinformowanie działaczy społecznych o sprawach, o których wiedzieć powinni. Tymczasem sprawy te nie wychodzą poza „urzędowy bieg” nadany im przez etatowych pracowników. „Spółdzielnie trzymają się zwyczajów informacji z zamierzonych czasów, kiedy spółdzielnie były małe, towar przynosiło się w koszyku, gdzie wszyscy się znali i wiedzieli o wszystkim, kiedy walne zebranie było właściwe tylko formalnością. Teraz zaś spółdzielnie prowadzą dziesiątki placówek gospodarczych, członków liczy się

⁸² W. Daruk, *Mój raport*, [w:] *Jaka jesteś gmina*, s. 159.

⁸³ *Jaka jesteś gmina, Połowie*, s. 512.

na tysiące, obroty na miliardy, ale stosunek do informacji nie uległ zmianie”⁸⁴.

Wskazując na niedostatki działalności samorządu, dostrzec trzeba również pewne niedostatki profesjonalnej kadry. Formalnie potwierdzone kwalifikacje zawodowe w wielu przypadkach okazały się niewystarczające. Np. nie „sprawdziło się” wielu naczelników gmin, którzy musieli odejść do innej pracy; skargi na działanie służby rolnej też nie należą do rzadkości. Istotne znaczenie w pracy na wsi ma bowiem oprócz przygotowania zawodowego wiedza o specyfice wsi i cechach społeczeństwa chłopskiego. Jednocześnie nadal w społeczności wiejskiej istnieje zwyczaj oceniania ludzi, którzy tworzą instytucje, sprawują w nich role. Zacierają się różnice między sytuacjami formalnymi i nieformalnymi, a cechy ludzi uwidaczniają się nie tylko w urzędach, ale także w innych rolach społecznych: sąsiada, kolegi, współuczestnika różnych spotkań. „Przestrzeń jest więc ważnym czynnikiem kształtowania charakteru społecznego środowiska wsi i gminy, tworzenia się opinii o wszelkich sprawach tego środowiska, ale ponadto jest ona także czynnikiem w istotny sposób różniącym warunki pracy i życia ludności w gminie, a przez to jednym z ważnych elementów systemu gminnego”⁸⁵.

Tych kilka uwag o „praktyce gminnej” nie powinno pozostawić wrażenia, że szanse gminnego systemu instytucji zostały zaprzepaszczone. Celowo podkreślaliśmy problemy w funkcjonowaniu instytucji sądząc zarazem, że ich przewyciężenie pozwoli na wydobycie i rozwinięcie tego wszystkiego, co w tym systemie wartościowe. Gminom potrzebna jest sprawna działalność wszystkich ogniw systemu, aby to zapewnić, muszą być spełnione podstawowe warunki: pełne zabezpieczenie warunków do produkcji rolnej, rozbudzenie drzemiącej aktywności społecznej i utrwalenie miejsca i roli samorządu wiejskiego.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 492.

⁸⁵ J ó z w i a k, *op. cit.*, s. 32.